

**Ceny prenumeraty:**

We Lwowie bez doręczenia do domu Mk 60 — miesięcznie, z doręczeniem do domu Mk 65 — w prowincji z przesyłką pocztową Mk 70 —.

**Cena pojedynczego numeru południowego we Lwowie i na prowincji:**

**3 Mk.**

# Słowo Polskie

wychodzi dwa razy dziennie

**Ceny ogłoszeń:**

Ogłoszenia za wiersz lub jego miejsce drobniem piśmem 3 Mk. Nadesłane i nekrologja za wie sz drobniem piśmem lub jego miejsce 9 Mk. — Ogłoszenia w kronice 20 Mk., za wiersz, po kronice 15 Mk., na pierwszej stronie 30 Mk. — Drobne ogłoszenia 1 Mk. za wyraz. Ogłoszenia: w porannym wydaniu 50%, droższe, zamiejscowe o 100%, droższe, zagraniczne o 200%, droższe. Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 11-15. Receptów nadesłanych nie zwraca się.

Rekopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje przysłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów. — W Ameryce zamówienia na „Słowo Polskie“ przyjmuje „Polish News Agency“ 26 Newark Ave., Jers y City N. 7.

Nakł dem Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego“.

Redaktor naczelny: Dr. Wacław Mejbaum.

## O czarne diamenty.

Walka Polski z Niemcami o Śląsk Górny jest walką o sprawiedliwość z interesem, elementem duchowym z płaskim materializmem. I my nie lekceważymy bezcennych skarbów podziemnych ziemi śląskiej, przedewszystkiem jednak idzie nam o uratowanie dumy tej wspaniałej i bohaterkiej ludności śląskiej, która germanizowana od samego niemca zarania naszych dziejów historycznych, nie dała się jednak wynarodowić. Niemcom natomiast zależy przedewszystkiem na zatrzymaniu kopalń śląskich, bo wiedzą dobrze, że bez nich ich mściwe marzenia o wojnie odwetowej nigdy nie przejdą w sferę rzeczywistości.

Wiadomo, że na świecie gruboskórny realizm, operujący chęcią doraźnego, namacalnego zysku, więcej ma zawsze przyjaciół, niż najszlachetniejszy ideał. To też w owej walce o czarne diamenty, kryjące się w łonie ziemi śląskiej, znaleźli Niemcy potężnych pomocników. Anglia najwyraźniej i od samego początku dąży do tego, aby Górny Śląsk pozostał przy Niemcach. W tym celu nasz serdeczny nieprzyjaciel, Dawid Lloyd George, postarł się, że zasadę etnograficzną, która niby to miała być podstawą traktatu wersalskiego, w tym właśnie traktacie pogwałcono na naszą niekorzyść, zarządzając plebiscyt na Górnym Śląsku, chociaż przewaga etnograficzna żywiołu polskiego nie może tam chyba żadnej ulegać wątpliwości. W tym też celu Anglia stara się konsekwentnie o stworzenie takich warunków głosowania plebiscytowego, którymi Polska uczyni jak najbardziej prawdziwie podobną. Czyniąc tak Anglia pozostaje konsekwentnie wierna swej zasadzie niedopuszczania do nadmiernego osłabienia Niemiec, kosztem Francji i Polski, aby oba te państwa, wolne od niebezpieczeństwa niemieckiego i złączone sojuszem, nie wymknęły się z pod wpływów angielskiej hegemonii. Poza tem ma Anglia luty jeszcze, czysto już kupiecki interes: układowa swoje kapitały w niemieckich przedsiębiorstwach na Śląsku, chce więc z nich wyciągnąć jak największe zyski. Interes był zawsze bogiem dla bezczętnego Anglika i dlatego szlachetni ideałści angielscy: Byron, Shelley, Keats, nienawidzili swej ojczyzny i uciekali od niej.

Jeśli stanowisko Anglii w sprawie Górnego Śląska jest nam dobrze znane od dawna i przestało nas już dziwić, to przeciwnie, postawa, zajęta wobec tej kwestji w ostatnich dniach przez Francję i Watykan, była dla nas prawdziwie bolesną niespodzianką.

Premier francuski, p. Leygues, wyraził w Londynie swe zadowolenie z tego powodu, że po rozmowach tego z Lloyd George'm i hr. Storzą przyszło między państwami koalicyjnymi do zgody w sprawie Górnego Śląska. O wiele mniej zadowolona z tej zgody okazała się prasa paryska, z „Echo de Paris“ i „Eclair“ na czele; owszem prasa ta zaatakowała bardzo ostro rząd francuski, że ustąpił ze swego stanowiska i przyjął propozycje francuskie. Także i nas, Polaków, zgoda ta nie może rozczulać, gdyż i teraz, jak tyle razy przedtem, dokonała się ona naszym kosztem. W sprawie warunków plebiscytowych Francja zajęła początkowo stanowisko dla nas korzystne i jedynie słuszne, to mianowicie, że „emigrantom“ śląskim, należy przy plebiscycie odmówić prawa głosu. Pod naciskiem Anglii jednak ustąpiła i zgodziła się na wniosek angielski, ażeby emigranci głosowali w Kolonii i względnie w jednym z innych miast nadreńskich, pozostających pod okupacją koalicyjną. Miałoby to ten skutek, że fałszerstwom i kręctwom niemieckim pozostawionoby zastrawę i kontrolę polskiemu komitetowi plebiscytowemu. Wskutek stanowczego sprzeciwu Rządu polskiego projekt głosowania w Kolonii upadł i narazie — zdaje się — stanęło na tem, że emigranci będą głosowali na terenie plebiscytowym, ale w dwa tygodnie po głosowaniu miejscowej ludności. W ten sposób Francja skapitulowała przed Anglią i zgodziła się na tę rzecz nietylko z naszego, ale i z francuskiego punktu widzenia monstrualna, aby szanse niemieckie przy plebiscycie podwoiły się, aby o losach tej ziemi decydowało 300.000 niemieckich przybłędów, którzy z nią niczem, prócz zupełnie przypadkowego faktu urodzenia, nie są związani. Francja, decydując w Londynie tylko jeden postulat drugorzędny, ale nie mniej dla nas ważny. Ten mianowicie, aby „emigranci“ głosowali oddzielnie i to w nie późniejszym, niż mieszkańcy Śląska. Dzięki temu będziemy mogli być pewni zwycięstwa w owym pierwszym głosowaniu, a dopuszczenie do plebiscytu wychodźców tem jaskrawszem okaze się pogwałceniem słuszności, co może stać się ważnym atutem w ręku naszej dyplomacji.

Kapitulacja Francji wobec Anglii w sprawach warunków plebiscytu górnośląskiego jest pierwszym skutkiem owego dla nas fatalnego junctura, jakie stworzyła Anglia pomiędzy przynależnością tej dzielnicy do Niemiec a wypłatą przez Niemcy odszkodowań wojennych na rzecz Francji. Jest ona też dowodem, że inicjatywa w sprawach polityki międzynarodowej, która chwilowo w okresie najazdu bolszewików na Polskę i uznanie przez Francję rządu Wrangla, spoczywała w ręku Milleranda, wróciła teraz, w okresie zgody francuskiej na nawiązanie stosunków handlowych z bolszewikami i powrotem do sprytnych i zawziętych dion Lloyd George'a.

Jeśli ustępstwa Francji w sprawie Górnego Śląska można zrozumieć, choć nie usprawiedliwić, że stanowiska finansowego interesu francuskiego, to już żadną miarą i z żadnego punktu widzenia nie można zrozumieć wrogiej postawy, jaką w tej sprawie zajął wobec nas Watykan. W tym wypadku bowiem Watykan postąpił wbrew interesowi swemu i katolicyzmowi. Zarządzenie kardynała wrocławskiego, Bertrama, który, powołując się na specjalnie mu przez papieża udzielone pełnomocnictwa, zakazał duchowieństwu górnośląskiemu pod grozą suspensji ipso facto uczestniczyć w akcji plebiscytowej bez pozwolenia miejscowego proboszcza, nie należącym zaś do diecezji wrocławskiej zabronił wogóle brać udział w tej akcji — zarządzanie to jest po prostu ustawą wyjątkową przeciw Polakom, jest rażąca niesprawiedliwością; gdyż oddało plebiscyt w ręce duchowieństwa niemieckiego wobec tego, że 75 proc. proboszczów na Śląsku w następstwie polityki rządu pruskiego należy do narodowości niemieckiej, jest wreszcie sprzeczne z postanowieniami traktatu wersalskiego.

Chcemy wierzyć, że to niesłychanie na rzecz Niemców stromicze zarządzanie wrocławskiego kardynała wrocławskiego uzyskało aprobatę Watykanu tylko wskutek niedopatrzania i złego poinformowania, bo nie rozumiemy, jaki cel mógłby mieć Watykan w krzywdzeniu ludności polskiej, w obrzymieniu wierności szczerze katolickiej. W każdym razie Rząd polski musi z tego faktu wyciągnąć konsekwencje i przede wszystkim odwołać posła swego przy Watykanie p. Kowalskiego, który — jak się okazuje — nie dorósł do swego zadania, a powtórnie, zażądać usunięcia nuncjusza Ratti'ego, który już w czasie plebiscytu na Warmii i Mazowszu pruskiem okazywał nadmierną ustepliwosć i zyczliwość Niemcom.

Chcemy wierzyć, że protest episkopatu polskiego, uchwały kleru i społeczeństwa polskiego na Górnym Śląsku, oraz energiczna enuncjacja Sejmu warszawskiego, wywarą pożądany wpływ w Watykanie i skłonią papieża do polecenia kardynałowi Bertramowi, aby cofnął swe iście pruskie zarządzanie. Gdyby się te nasze oczekiwania nie spełniły, byłoby to dowód, że Watykan również uważa Polskę za państwo sezonowe, na rzecz którego nie warto sobie zrażać Niemców.

Niemcy w swej walce o czarne diamenty śląskie poruszają wszystkie ciemne siły świata. Niech jednak pamiętają pacyfikatorowie Europy, że odebranie Polsce Górnego Śląska, Galicji Wschodniej lub Wilna, byłoby iskrą, która musiałaby rozpaść pożar nowej wojny w Europie środkowej.

### WALKA O ŚLĄSK.

Warszawa. (PAT.) Komitet plebiscytowy w Sosnowcu wybudował na cmentarzu pomnik dla Górnoślązaków, którzy polegli w walce z Niemcami w czasie powstania na G. Śląsku i na tamtejszem cmentarzu zostali pochowani. Na uroczystość połączone z odsłonięciem pomnika spodziewany jest liczny zjazd 12-go grudnia br., w którym wezmą udział przedstawiciele Sejmu i Rządu. Komitet odwołuje się jednocześnie do opinii publicznej i prosi, ażeby ofiary na rzecz obchodu składać w Banku handlowym w Warszawie.

## Obrona traktatu w Rappallo.

Rzym. (Stefani). Wiadomość o ogłoszeniu blokady Rieki wywołała w szerokich kołach zadowolenie, widząc w tem dowód, że Rząd przystąpił energicznie do poprawy traktatu w Rapallo. Dzienniki zwracają uwagę na to, że stanowisko D'Annunzia jest niesprawiedliwione zwłaszcza, że sprawa Rieki została szczęśliwie załatwiona, niż kwestja dalmatyńska.

Rzym. Stampa donosi z Trjestu: Nie jest wykluczone, iż D'Annunzio zmieni swoje stanowisko.

### NA DOBIE.

## Socjalista wojenny i jego perypetje.

Pan poseł Moraczewski zabłysnął w ostatnich tygodniach olśniewającym prawie geniuszem marsowym, który mby głos prawej, polskiej krwi szlacheckiej w od szlachcym trybunie „ludu pracującego“ codziennie niemal w imię, coraz mocniej kulminującej tonacji do głosu przychodził. Przed miesiącem p. major socjalistów polskich grał pięściwie na wonnej spluwaczce w Sejmie, poczem stanawszy na czele braci swej, równie jak on w pocie czoła na innych instrumentach pracujących, ruszył do ataku na marszałka sejmowego. Przed dwoma tygodniami zjechał ten rycerz na spóźnione nieszczęśliwe występy bojowe do Lwowa, gdzie mu pewnie nie całkiem przyjemnie „priora“ przypomniawo. Te wspomnienia sprawiło mu chwila małą przykrość, zapanował o niej jednak szybko, gdy z autorytatywnego — jak sądzi — najsca uzyskał — jak również sądzi — rehabilitację. Uzyskawszy ją zaś, animusz rycerski poselskiego majora hęsa sobie dalej na bojowym rumaku, na którym czuć się musi deskortale, skoro zsiąść z niego niema zamiaru. On, socjalista, zaciekle wróg militarysty, twórca „na wzór szwajcarski“ milicji ludowej — oświadcza, że w mundurze czuje się najlepiej i zdembolizować się nie da. Oświadcza, że pojedynki są rzeczą zącą i oficerowie winni wyzwać wszystkich endeków na udeptaną ziemię z kopją alib z toporem.

Szkoda wielka zaprawdę, że p. major przed dwoma laty był jakoś dziwnie „cywilnie“ ociężały i wole nieć począł dopiero, gdy wojna się skończyła.

Ale to już takie przedziwne peryperje całego obozu socjalistów polskich.

Rozwydrzonemu militaryście Jędrzejowi pozwolimy sobie przypomnieć ultra-pacyfistyczne manifesty jego szlacheckiego organu „Naprzodu“, Nr. 262 i 263 z 14 i 15 listopada 1917 r.:

Pan (h) tow. Haecker w artykule p. t. „Lenin“ powiada: „My, jako Polacy i jako socjaliści z całego serca stoimy sympatjami naszymi po stronie Lenina. Niezliczone rzesze cierpiącego ludu błogosławia Lenina. Każdy pozna, że idea socjalistyczna, jeśli się jej nie chowa do kieszeni w rozstrzygających momentach, lecz się ją śmiało w czyn wciela — niesie naprawę światu pokoi, ukolenie, narodom braterstwo. Cześć i chwala za to Leninowi! Nikomu innemu w pośród Rosjan Polacy tak bezwzględnie ufać nie mogą, jak Leninowi. Lenin jest to bowiem skrajny doktryner (sic!) i fanatyk, który od zasad za każdą cenę nie odstąpi. Nasz interes narodowy stawia nas po stronie Lenina. Czy koniecznie pragną przeciwnicy nasi doczekać się momentu, w którym p. Paderewski zjawi się na europejskiej widowni wojennej ze zorganizowaną przez siebie w Ameryce orkiestrą wojskową i za pomocą tam-tam i tra-ra wojnę zakończy? Lenin chce wojnę zakończyć. Człowieka ogarnia odczucie (sic!), że tu nowy świat się rodzi, że ideał zmienia się w rzeczywistość, że oto ukazują się ludzkości droga zbawienia od cierpień i mąk“.

Czasy się zmieniły. Socjaliści, jak wiadomo, lenią się co pewien czas. Jak trzeba są pur sang Marksistami, co prawda nie bardzo prawego toza, jak trzeba napoleonkami, a jak trzeba to piją w zacisznym gabinecie czarną kawę z p. Julianem Marchlewskim.

„Wszystko można, co nie można, było cicho i z ostrożnością — w skrytości najsilniejszej „ludowego“ serca zawsze jednak z dyrekcją ku temu „nowemu światu, w którym ideał zmienia się w rzeczywistość“.

Yes.

# Przebieg polityczny.

## Z MATECZNIKA „LITWY ŚRODKOWEJ”.

W organie konceptu „Litwy Środkowej”, federalistycznej, wileńskiej „Gazecie Krajowej”, pojawił się artykuł, który najwymowniej świadczy, że federaliści nasi w dalszym ciągu nic sobie nie robią ani z woli ludności miejscowej, ani z uchwał Sejmu.

„Przyłączenie kraju naszego wraz z Wilnem do Polski — powiada p. O. — dogodzi niewątpliwie polskiemu ambicjom narodowym, oraz będzie manną i miodem dla uczuć naszych t. i. wszystkich Polaków, jak jesteśmy tu na ziemskim gnieździe. Ale i tyle tylko! Natomiast pojęcie o wiele szerszej dobro Polski wymaga, aby kraj między nadmorską Połęgą a Radoszkowicami w rozciętym linii ryskiej, tudzież między Dźwina a Niemnem wraz z Wilnem utworzył samodzielną całość państwową”.

„Sfederowana z Polską — domyśli się czytelnik, obecną z dotychczasową ideologią federalistyczną: „Porwali! — odpowiada p. Osmańczyk. — Nikt dziś o tem a priori stanowić nie może... Związki państwowe w wieczne czasy” są już dziś przestarzałą formą... Jakby stosunek ma istnieć między Polską po tej stronie Niemna, a Litwą po tamtej stronie, decydować będą umowy: warszawski i wileński i to. ręczyć można, nie układając się na wieczne i nieprzerwane czasy, lecz całkiem nowocześnie na dany okres sytuacji politycznej i politycznych koniunktur — jak to czynią dziś wszystkie państwa suwerenne europejskie”.

A obecnie „Litwa Środkowa, w której posiadaniu jest obecnie Wilno, powinna je dobrowolnie oddać Litwie, a Polską wyrazić na to, również dobrowolnie, swolą zgodę”.

## GENERAL WEYGAND O ARMII POLSKIEJ.

W rozmowie z korespondentem „Kurieru Warszawskiego”, gen. Weygand powiedział między innymi:

Polska odniosła ważne zwycięstwo i może patrzeć w przyszłość spokojnie. Niechże jednak nie spoczywa na laurach. Na wschodzie i na zachodzie macie bardzo nieprzyjacielskich sąsiadów. Należy wobec nich zachować stan wzmocnionej rozetwy („expectative renforcee”). Po stawia Polsce nie powinna być wyzywająca, ale bardzo wyraźna („tres nette”). Nie zapominać, że cały świat ma oczy ustawicznie na was zwrócone.

„Mam na myśli nie tyle powiększenie sił zbrojnych, ile wewnętrzną zwartość, wewnętrzną tężyznę waszej armii. Niech różnolite jej części stopią się w jedną istotną całość, a powstanie silna, narodowa, ożywiona jednym duchem armia polska, jedna z najlepszych na świecie. Tak jest. Początki waszej armii, pierwsze jej kroki budzą szczerą podziw, wasze męczne dowództwo dokonało rzeczy niezwykłych; poza tem posiadacie wszystkie potrzebne warunki, aby mieć świetne wojsko.

„Polska nie zawarła jeszcze żadnego sojuszu, żadnej konwencji wojskowej, ale sama przez się jest siłą poważną. Polska należy do wielkich narodów, może i powinna liczyć na własne, rodzime siły.

„Anarchiczny wschód rosyjski nie może być poważną groźbą dla armii nowoczesnej, dla państwa dobrze zorganizowanego.

„O wiele groźniejsze są Niemcy. Ale Niemcy wiedzą dobrze, że zwycięskie narody zachodnie śledzą bacznie każdy ich podejrzany ruch. Nie pozwolą one na żaden wybruk. Trzymajcie Niemców na łańcuchu, a łańcuchem tym jest traktat wersalski.

„Wiemy wszystko co trzeba, mamy tam, za Renem i aż po kresy Prus wschodnich tysiące czujnych oczu i uszu. Mogę pana zapewnić, że Niemcy są pod ścisłym dozorem...”

„Pragnę całą duszą, ażeby Polska była silna, bardzo silna. Jeśli Polska wytworzy wewnętrzną jedność serca, ducha i myśli, tedy jej nikt i nic nie pokona...”

## REWIZJA TRAKTATU W SEVRES.

„Temps” streszczając oczekiwania Francji na wyniki rozpoczętych układów między Lloydem George’em i Georgem Leygues pisze: Oczekujemy, że Ententa zrozumie konieczność rewizji traktatu w Sevres i przynajmniej w ogólnych zarysach określi swe nowe stanowisko odnośnie do Smyrny i Francji.

„Figaro” powiada, że ponieważ w Londynie pp. Lloyd George, Sforza i Leygues będą się zajmować kwestią turecką, odszkodowań niemieckich i stosunków handlowych z sowietami, przeto konferencja londyńska ma bardzo duże znaczenie.

Na konferencję genewską wpłynął memoriał, podpisany przez grono wybitnych obywateli i polityków Wielkiej Brytanii, domagający się rewizji traktatu w Sevres. Memoriał ten określa traktat jako zbyt bezwzględny dla Turcji, wskazuje na oburzenie opinii muzułmańskiej, zwracając się głównie przeciw Anglii i żąda złagodzenia warunków tego traktatu bardzo ciężkich dla Turcji.

## POSTULATY NACJONALISTÓW TURECKICH.

Rząd powstańczy nacjonalistów tureckich, rezydujący w Angorze, nawiązał układy z rządem konstytucyjnym i postawił Porcie następujące warunki: „Jeżeli państwa Ententy zgodzą się na zmodyfikowanie traktatu w Sevres w duchu zapewnienia rzą-

dowi otomańskiemu warunków żywotności, wówczas rząd Angory będzie mógł rozpocząć rokowania z gabinetem Tewfik-baszy”.

## WŁOCHY WOBEC ZAGADNIEŃ WSCHODNICH.

Rząd włoski godzi się na powrót Konstantyna do Grecji i życzy sobie rewizji traktatu w Sevres, o ile dotyczy on postanowień co do Smyrny i Tracji.

Włoski minister spraw zagranicznych hr. Sforza oświadczył sprawozdawcy „Temps’a”, że bezskuteczne były jego rady w Spa, aby w interesie pokójki światowej oraz w interesie Grecji podyktować Turcji mniej twarde i mniej niesprawiedliwe warunki pokoju. Wypadki potwierdziły słuszność zapatrywań włoskich. Sforza jest przekonany, że działając za rewizją traktatu w Sevres działać będzie nie tylko w interesie Włoch ale także Francji i Anglii.

## SOJUSZ NACJONALISTÓW TURECKICH Z SOWIETAMI.

Najważniejsze punkty przymierza między Kemalistami a sowietami są następujące:

1. Zapewnienie niepodzielności Turcji i oddanie wszystkich terytoriów zamieszkałych przez Turków pod administrację turecką;
2. Kontrola turecka nad nowopowstałymi państwami w Arabii;
3. Ułatwienie delegatom sowieckim szerzenia w Turcji propagandy komunistycznej;
4. Rosja zobowiązuje się uwolnić kraje muzułmańskie: Indie, Egipt, Algier, Marokko, Tunis z pod obcego jarzma i zapewnić tym krajom niezawisłość;
5. Rosja zobowiązuje się na życzenie Turcji wysłać jej dwa korpusy wojska z kompletnymi oddziałami zapasowymi, a w razie potrzeby i trzeci korpus;
6. Rosja zobowiązuje się wspomagać Turcję finansowo;

## Stosunki i nastroje w Gdańsku.

Stosunek gospodarczy między Gdańskiem a Polską — Przemysłnictwo żywności i pieniędzy. — Niedomaganie Kaszubów.

Pobyt mój w Gdańsku, choć krótki, dzięki zekłnieniu się z różnymi dobrze poinformowanymi ludźmi o osobistej obserwacji, dał mi możność wyrobienia sobie zupełnie pewnego zdania o panującym w Gdańsku stanie rzeczy i nastrojach.

Stosunek Gdańska do Polski jest obecnie niechętny, nie nieprzyjazny, lecz wprost wrogi.

Hakata i socjalizm, w którym przeważają komuniści, mimo, iż pierwsza żyje pod hasłem skrajnego nacjonalizmu, drugi zaś jest jego negacją, tym razem w kwestji polskiej zespoliły się, tworząc jeden front i wyciągając ręce w stronę wschodu i zachodu, do największych naszych wrogów.

W obecnym stanie rzeczy, Polska z Gdańska znacznie więcej ma szkody niż korzyści.

I tak pod względem gospodarczym, jest on potępem, który wysysa z sąsiednich powiatów pomorskich środki żywności, nic im prawie w zamian nie dając.

Wprawdzie istnieje kontrola celna, a i straży wojskowe na granicy rozstawione czuwają nad tem, by żywności nie przemycano, jednak to w bardzo małym tylko mierze skutkuje. W istocie rzeczy natomiast, przemysłnictwo odbywa się na olbrzymią skalę, a skutkiem tego jest ogromne, wprost katastrofalne ogładzanie północnych powiatów Pomorza.

Przekonałem się np. że w Teżewie nieraz brakuje chleba i mięsa, a ceny ich wzrastają z miesiąca na miesiąc i jeśli tak dalej pójdzie, to zapadają tam wprost niemożliwe stosunki.

A gdzie podziwiają się te masy ryb, które widziałem wędzone w suszarniach i składane w tysiącach pak?

Zaledwie część ich pozostaje u nas i to nie docierając do odleglejszych krajów. Polski, np. do Małopolski, przeważna natomiast ilość, drogą przemysłnictwa przechodzi do Gdańska.

A przecież mogłyby one stanowić bardzo wydatną pomoc aprowizacyjną, zwłaszcza gdy się zważy, że cena ich, np. funt łosior w Gdyni, wynosi 4 Mk.!

Należy jednak wziąć tu pod uwagę nie tylko materialną szkodę, jaką ponosi państwo.

Również wielką jest szkodą moralną, zrządzoną przez deprawację ludności, zwłaszcza kaszubskiej, która od samego początku swej wznowionej przynależności do Państwa Polskiego, wchodzi z niem w konflikt, zaeruwający jej obywatelskie poczucie i uczucia.

Niemogę się jednak wstrzymać od przykrej uwagi, że po części jest to wina także niedołężnej, naszej państwowej gospodarki.

Rozmawiając z kaszubskimi rybakami, zewsząd słyszałem żale i utyskiwania że ze strony rządu polskiego, nie doznają oni żadnej pomocy zawodowej.

Mianowicie do wykonywania swego zawodu, potrzebują oni różnych przedmiotów, np. sieci, lin, części składowych do słoików itd., które muszą nabywać w Gdańsku, gdyż u nas ich nigdzie nie dostaną.

Tam znowu żądają od nich nie pieniądze, które nadto w naszej walucie, niemają wcale pokupu w handlu obrotowym, lecz twarug.

7. Rosja uzna niezależność państw muzułmańskich powstałych na jej terytorjum i zapewni ich nieetykność.

## SPÓR AMERYKAŃSKO-ANGIELSKI O NAFTĘ.

Między Ameryką a Anglią nastąpiło dość poważne nieporozumienie z powodu źródeł oleju skalnego w Mezopotamii. Sekretarz amerykański Colby wysłał notę do rządu brytyjskiego, w której dość ostro osądza politykę brytyjską w tym względzie. Colby zwraca uwagę, że Ameryka posiada zaledwie dwunastą część ze światowego zapasu ropy i żadne państwo pod tym względem tak nie jest zależne od zagranicy jak Ameryka. Nota zwraca się przeciw francusko-angielskiemu układowi w San Remo a sekretarz amerykański zaznacza, że nie rozumie jak ten układ ma sobie tłumaczyć, skoro każde towarzystwo naftowe pozostawać będzie pod kontrolą angielską, albowiem rząd angielski dał zapewnienie, że żadne upoważnione mocarstwo nie zamierza wprowadzać dla siebie monopolu.

Nota oświadcza, że rząd amerykański nie pozwoli ująć sobie prawa korzystania w równej mierze z ropy mocarstwami. Nie można ignorować faktu, że zapasy oleju skalnego w Mezopotamii interesują opinię publiczną w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i innych krajach, jako bardzo ważny przedmiot konkurencji ekonomicznej oraz dlatego, że sprawa ta jest niejako próbą zaufania narodów, które zgodziły się na zasadę udzielenia mandatu. Ta zasada została przyjęta w nadziei uniknięcia w przyszłości trudności międzynarodowych, jakie wyniknąć mogą z pragnienia wyłącznej kontroli bogactw i handlu na terenach anektowanych. Ponadto nota zarzuca Anglikom, że już naprzód zapewnił utworzyć się mającemu państwu irackiemu pewne ilości ropy z Mezopotamii. Ze słów Colby’ego przebija wyraźnie zdenerwowanie i widoczne jest, że Wilson przed swym ustąpieniem chciałby osiągnąć ważny sukces dyplomatyczny.

L

Skutek tego zaś taki, że rybak chce kupić sieć lub inny potrzebny przedmiot, przemycą do Gdańska ryby i drób.

A przecież temu anormalnemu stanowi rzeczy można by z łatwością zaradzić.

Polska dostarcza Gdańskowi obowiązkowo znacznej ilości środków spożywczych, wśród których główną rolę odgrywają ziemniaki.

Jak to wykazał na posiedzeniu gdańskiej komisji tytuantny radny Budański, czyni ona temu obowiązkowi zadość nawet w znaczniejszej mierze, niż jest obowiązek.

Czyby niemożna tej dostawy uregulować na zasadzie wzajemnej wymiany przedmiotów.

Wówczas mogliby rybacy nie tylko nabywać w Polsce przedmioty i to po cenach tańszych, lecz nadto położyłoby się kres deprawacji przemysłnictwa i wzbudziłoby się u ludności wiarę i zaufanie w siłę państwa i jego skuteczną opiekę.

Czy rząd pomyślał o tem?

A wiecie państwo jak wprost nieprawdopodobny jest stosunek cen panujący między Gdańskiem a Polską?

Oto pewien mój znajomy zastanawiał się, czyby nie spowodzić dla siebie ziemniaków z Gdańska, gdyż jak obliczył, wypadłoby mu to znacznie taniej, niż kupno u nas!...

Nie miałem czasu i możności badać tej kwestji i notuję ją tylko jako autentyczny fakt, świadczący w każdym razie o anormalnych stosunkach panujących u nas, których źródłem widocznie nie jest ani brak ani trudności techniczne, lecz wadliwa gospodarka.

Już w pierwszym artykule z Gdańska wspominałem o przemysłnictwie naszych pieniędzy, w celach sztucznego obniżenia naszej waluty.

W Gdańsku z wielu stron zwracano mi uwagę, przyczem z całą stanowczością twierdzono, że trudniąc się tam względnie pośrednicząc w tej akcji żydzi z Polski. Na „Lange Gasse”, stanowiącej główną arterję handlową, roi się wprost od znanych nam dobrze postaci, a jak mnie zapewniano, nie mają one żadnej styczności z normalnym rodzajem handlu.

Z całą stanowczością zwracam się, że słowo tych nie dyktuje mi antysemitizm poryw.

Zanadto poważne traktuję ten przedmiot i chciałbym o jaknajprawdziwsze i najprzedmiotowsze przedstawienie sprawy, żebym miał ich nabywać w politycznych celach.

Nie mogę jednak o tem zamilczeć, zwłaszcza, że zwracający mi na to uwagę ludzie, byli jeśli nie rodowitymi to przynajmniej lawno osiadłymi Gdańszczanami, a więc ludźmi zdala żyjącymi od bezpośredniej styczności z naszymi przedmiotami, których więc niemogę podejrzewać, że działając mi powyższe informację, działali pod wpływem osobistego uprzedzenia.

Sam przekonałem się naocznie, że przechodzą ulicami Gdańska, zwłaszcza „Lange Gasse”, odnosi się nieraz wrażenie ulicy Legianów, tej górnej części, bliżej Nalewek.

Władysław Orłowski.

# MAKOPOLSKI ZAKŁAD ODZIEŻY

We Lwowie

ROZPOCZĄŁ SPRZEDAŻ OBUWIA W SZATNI SWEJ PRZY  
ULICY JAGIELLOŃSKIEJ L. 20—22. a6588

Wszelkie ograniczenia sprzedaży obuwia są zniesione.

## Memorjał min. Wł. Grabskiego o gospodarczym i finansowym położeniu Polski.

(czk) Ostatnią czynnością ustępującego ministra skarbu p. Władysława Grabskiego, było jak wiadomo wygłoszenie na Radzie ministrów dwugodzinnego referatu, zawierającego analizę gospodarczego i finansowego położenia Polski, oraz program postępowania na przyszłość. Referat ten będący rezultatem usilnej pracy i wniknięcia w nasze stosunki człowieka o tak otwartym umyśle i tak znającego kraj, jak b. minister W. Grabski, jest cennym materiałem z którym powinny się zapoznać najszerze kręgi naszej inteligencji. Uważałem za swój obowiązek dostarczyć go czytelnikom „Słowa Polskiego”, zanim ukaże się w druku. Niestety ramy dziennika nie pozwalają na zamieszczenie najobszerniejszej części, zawierającej motywy, dać tu możemy jedynie krystalizowane już twierdzenia co do położenia i postulatów wyprowadzone z nich przez ministra Grabskiego.

### STAN FINANSOWO-EKONOMICZNY PAŃSTWA POLSKIEGO.

#### 1. Zniszczenie wojenne Polski.

Z okresu ciężkich przejść wojennych Polska wychodzi posiadając obszar, którego 1/3 jest zniszczona przez działania wojenne i którego ludność nie jest w stanie opłacać normalnych podatków ani przyczyniać się pożyczkami do budżetu państwowego, jak również do poprawy bilansu handlowego.

Prawie połowa (7/5) terytorjum Polski ma życie ekonomiczne i finansowe zdeorganizowane skutkiem fatalnych rezultatów gospodarki rządów zabórczych i tylko 1/5 część Polski (zabór pruski) stanowi podkład normalny dla budowy Państwa współczesnego.

#### 2. Słaba wytwórczość i duże potrzeby.

Cała Polska razem wzięta produkuje znacznie mniej niż spożywa, wydaje znacznie więcej niż ma. Do jakiego stopnia brak w Polsce tych pierwiastków równowagi ekonomicznej bez której żadne Państwo współczesne rozwijać się normalnie nie może uwiadcniają cyfry przywozu i wywozu.

W okresie od 1 kwietnia do 1 sierpnia br. ogólna wartość przywozu wynosiła 13.652.000.000 Mk. ogólna wartość wywozu wynosiła 647.000.000 Mk. przywóz był o 20.80 razy większy od wywozu.

Jeżeli nawet odrzucimy od sumy przywozu to wszystko co Polska dostawała w tym okresie na kredyt, to dostaniemy cyfrę 9.687.000.000 marek pol., która przekroczyła wywóz 16 razy.

Taka niewspółmierność przywozu jest objawem

STANISŁAW WASYLEWSKI

## O poruczniku Malczewskim.

(Ciąg dalszy.)

Była to podróż cudowna. Tak Kordjan jeździł po tem z Violetta i Childe-Haroid ze swym smutkiem i Szopenek z Aurora Dudovant. Młodość, miłość, wieś sprzedana eksportu i dukaty ks. Fryderykowe: ściewili drogę różami i puchem labędzim. Wielkim oczyma oglądał eksportu dziwnie kraje i miasta. Wstrzymywał oddech w podziw nad stolicą swiata, podziwiał wysoko słane pierzyny niemieckich oberży. Klękał w białej pokorze przed Madonnami Florencji, a potem bał się, chory, że umrze na obczyźnie w Mar-sylli, gdzie ongiś grał w karty i umarł trochę doń podobny starość T. K. Węgierski. Kawaler Malczewski kart spróbował w Neapolu, gdzie udało się ambasadorowi Austrii ks. Jabłonowskiemu stworzyć, acz na tak dalekiej obczyźnie, przytulne asylnum polskiej rozpuszty. Czulej parze z Warszawy, wiodło się bardzo dobrze na salonach księcia ambasadora.

Ale to wszystko nie były jeszcze „rzeczy”. Ktoż rzych codziennie dokonać nie można. Za worek dukatów kupi każdy obywatel lazury morza i zefiry neapolitańskie; zatek. Lecz gdzież człowiek, który się podchwalał przyjaźnią największego poety wieku i gdzie ten, który stanął na szczycie najwyższej turni Alp? Malczewski osiągnął jedno i drugie. W Wenecji umiał zdobyć przyjaźń w. mistrza romantyzmu lorda Byrona, z którym planowali razem podróż do Turcji, a potem w Clamouix wziął z sobą dziwięciu przewodni-

wielkiej niższości sił ekonomicznych Polski w obecnej dobie w porównaniu z innymi krajami. Może być tego wskaźnikiem porównanie choćby z Francją, w której też narówni z Polską wolna pozostawiła wielkie sprzostowania i zniszczenia.

Pomimo tego, że Francja szybciej od Polski zagospodarowała odłogi i podnosi zniszczone okolice, to jest czyni nakłady i sprowadza potrzebne rzeczy z zagranicy, jednak dosięgła ona tego, że wywóz jest tam już równy połowie przywozu.

Nawet jeżeli odrzucimy nie tylko wszystkie zakupy apro wizacji i lokomotyw na kredyt dokonywane w okresie od kwietnia do 1 sierpnia br. i wszystkie zakupy wojenne za gotówkę jako nadzwyczajne, to i wtedy otrzymamy ogromną przewagę przywozu nad wywozem bo 12-krotną, to jest 6 razy większą niż we Francji, a 3 razy większą niż w Austrii. Cóż zatem dziwnego, że marka polska spada na poziom korony austriackiej. Pomimo bowiem, że ilość emisji pieniędzy papierowych jest niższa stosunkowo niż w Austrii, bilans handlowy o wiele gorszy. Walka zaś o poprawę bilansu tego drogą zakazu przywozów i regulowań wywozu okazuje się mało skuteczną. Wprawdzie Polska ma poważne źródło dopływu walut zagranicznych z oszczędności robotników na obczyźnie, ale nadmiar spożycia ponad wytwórczość ludności pozostającej w kraju jest tak znaczny, że przekazy oszczędności emigrantów nie mogą podobać brakowi walut.

W pierwszej połowie listopada Krajowa Kasa pożyczkowa, która otrzymuje prawie wszystkie waluty zagraniczne z eksportu i używa ich prawie wyłącznie na zakupy rządowe, obecnie głównie apro wizacja otrzymała z eksportu zaledwie 13 proc. potrzebnych walut, 20 proc. z przekazów zagranicznych głównie emigrantów, a aż 67 proc. musiała kupić na rynkach walutowych obce waluty za markę polską, obniżając rzeczywistość silnie jej kurs. Prócz tego cały przemysł krajowy i handel kupowały w tymże czasie waluty zagraniczne nie za eksport, który dawał waluty na potrzeby rządu, ale również na rynku pieniężnym, co obok nadmiernych zakupów rządowych pędziło spadek waluty w dół. Jeszcze przed paroma miesiącami stosunki były korzystniejsze, gdyż Skarb nie potrzebował nabywać walut za markę na apro wizację.

#### 3. Posiadając wielkie bogactwa Polska nie

korzysta z nich dla osiągnięcia należytego dochodu. Koleje państwowe przedstawiają kapital wartości 229.222.382.000, które powinnyby przynosić przy 5% oprocentowaniu 11.461.119.100 Mk. dochodu.

Tymczasem przyniosły one stratę 4.250.000.000 Mk. pol. w roku bieżącym, zaś na rok 1921 przewidziana jest strata około 8.000.000.000. Tym sposobem na nie wyzyskaniu bogactwa kolejowego Polska straci w 1921 r. przeszło 19.000.000.000 Mk. nie wliczając wydatków na amortyzację majątku kolejowego.

Lasy rządowe w Polsce w rozległości 2.674.776 hekt. przedstawiają wartość 113.368.102.400 Mk. pol.

ków i wspiął się na najwyższy lodowiec Mont-Blanc. Szósty człowiek na świecie, a pierwszy w Polsce! Przez półtora godziny patrzył le comte polonais Malczewski w twarz zamarzłych olbrzymów i widział pod stopami elizejskie pola Lombardji. I znalazł w swej duszy ogromny smutek, lodowcom alpejskim podobne Zakrzyknęła z podziwu Europa i zawrzały zazdrością wszystkie dusze romantyczne w Polsce. Monsieur Piolet wydrukował opis podróży w swem piśmie, a Juliusz Slowacki, nie mogąc później pójść w ślady Malczewskiego, posłał tam przynajmniej swego Kordjana.

Lecz nam po drodze zniknęła z oczu ks. Fryderykowa... I Malczewskiemu także. Na Mont-Blanc wyszedł, Byrona pozyskał, a kobiety nie znalazł. Kiedyś, gdzie i dlaczego rozstała się dama z młodzieńcem, nie wiedzieć. Mówią, że miała dość jego miłości, że wzięły rodowe weszły w drogę i niemożność rozwoju, dość, że się zgubiła po drodze. Eks-porucznikowi ciągle się zdawało, że ją nad życie miłuje, więc stał się markotny i pono stetryczał i długo go serce bolało po stracie towarzyszkę podróży, w której daremnie szukał towarzyszkę życia.

Samotnie dokończywszy wojażu, po latach pięciu wracał do ojczyzny. Witaj ją w smutnym wierszu: „O jak przykro do swych wracać bez nadziei”, czując nowe odmiany i prawdy: że posiadał wszystką mądrość świata i że syty jest wrażeń i czas mu już zdjąć z siebie romantyczne przyodziewki młodości. Nieprawda jest, jakoby życie było kąpielą w mleku i wanie, i niema kobiet jedynych, bardzo kochanych na świecie. Odmienił się bardzo eks-adjutant gen. Kos-seckiego

## Górnośląza i Górnoślązaczko!

Plebiscyt się zbliża! Czy pozwoliś, aby lud śląski na zawsze został odgradzony od Polski?... W Twoim i mroku teraz spoczywa przyszły dobrobyt i wolność Ziemi Śląskiej. Spiesz wypełnić swój obowiązek! Zgłoś się natychmiast osobiście lub listownie do Komitetu Zjednoczenia Górnego Śląska z Rzeczpospolitą Polską (Warszawa, Krakowskie Przedmieście 60), aby Cię zapisano na listę głosujących!

Pamiętaj również, że obowiązkiem Twoim jest nie tylko swój głos za Polską oddać, lecz i innych bardziej opieszalnych i obojętnych do tego pobudzić i zachęcić!

Licząc tylko 3% winny dać dochodu 3.401.040.000 Mk. pol.

Tymczasem Ministerstwo rolnictwa pomimo starań o znaczne zwiększenie dochodów na rok 1921 nie jest w stanie wyrachować większego dochodu jak 1.890.200.000 Mk. pol.

Cały szereg innych bogactw państwowych polskich mogących dawać dochód albo go wcale nie dają, albo też w niedostatecznej wysokości.

#### 4. Polska posiada znaczne wartości, z których nie korzysta tak, by przez rozprzedaż mogły stanowić poważne źródła dochodów nadzwyczajnych,

niezbędnych dla pokrycia wydatków nadzwyczajnych jakie na Polskę w obecnej dobie spadają.

Zdobycy wojenna po okupantach, jak również na bolszewikach stanowiła niewątpliwie wartość kilkudziesięciu milionów w obecnej walucie.

Ogromna większość tej zdobyczy została zużyta w sposób nie przynoszący poważnej ulgi budżetowi Państwa.

Dobra państwowe rolne przedstawiają w całej Polsce obszar wnoszący 669.570 hektarów wartości sprzedażnej, podług cen Głównego urzędu ziemskiego 8.774.100.600 Mk. Dla nabycia tych dóbr za gotówkę włościanie niewątpliwie posiadają zupełnie wystarczające środki, które chowają bezużytecznie dla Państwa. Przy warunkach jednak obecnych rozprzedaż majątków rządowych na mocy istniejącego ustawodawstwa ma przynieść według przewidywań Głównego urzędu ziemskiego i Ministerstwa znacznie mniej.

#### 5. Nadmierne ciężary wojny.

Prowadzenie wojny powoduje, że 62% ogólnych wydatków Państwa Polskiego szło na wojnę w roku bieżącym.

Dziś, gdy wojna ustała, wydatki na Ministerstwo spraw wojskowych nie tylko nie zmniejszają się, ale się zwiększają, i żądania Ministerstwa spraw wojskowych na okres najbliższy utrzymane są na tej wysokiej stopie, która prawidłową gospodarkę państwową czyni absolutnie niemożliwą.

Ministerstwo wojny przewiduje większe zmniejszenie wydatków na wojsko dopiero w połowie 1921, a dość poważne zmniejszenia już z początkiem roku przyszłego, ale na razie stopa wydatków Ministerstwa jest tak znaczna, że trudno się spodziewać, aby szybko dało się istotnie obniżyć dzisiejszy nadmiar ciężarów wydatków miesięcznych wojennych

(C. d. n.)

Ach, czemuż tak jak dawniej o szczęściu nie marzę? Odzież te, co się tak lubo uśmiechały twarze? Gdzie te serca, co czuły każde mego bicie? Znikły.. przez chwilę tylko ozdobiły życie..

I wtedy zaopiekowała się nim samotność, którą oddawna uważali mędrcy za mistrzynię życia. Antoni Malczewski zaczął się teraz interesować rzeczami, które rzadko interesowały eks-oficerów napoleońskich.

Cieszył się wiosną w stepie i błądził długo wśród pól, tęsknie jednostajnych, kochał lipy, dworów strażniczek i samotne, samowtór z czółnem, podróże po jeziorze. Wziął folwark w dzierżawę na Wołyniu, kupił komplet dzieł lorda Byrona i uciekł od ludzi. Raz jeszcze zmienił mundur: z romantycznego młodzieńca przedzierzgnął się w romantycznego poetę.

Na swoim folwarku żył samotnie poeta, ludzi prawie nie widując. Chyba czasem, z konieczności, trzy słowa zamienione na szosie ze współpowiatnikiem przejeżdżającym, lub nieodzowny interes gospodarski w Krzemieńcu, gdzie czasem kogoś z dawnych znajomych spotkał. Tak właśnie raz spotkał w Krzemieńcu kuzynkę swoją, od dziecka niewidzianą panią podsądkową Marię Rucińska. Ani zbyt piękna, ani uczona. „Rozmowy biernej i pięknej, acz nie nie znaczącej po wierzechności. Pono jedną książkę tylko przeczytała „Malwinę“ ks. Wirtemberskiej i odtąd jest nieco romansowa. Ma lat dwadzieścia trzy i czworo dzieci.

C. d. n.

# NA MIKOŁAJA I NA GWIAZDKĘ

**M. GORNIAK I R. CHRUSZCZEWSKI, Akademicka 3**  
 Kapelusze męskie, Bieliznę, Krawaty, Rękawiczki  
 francuskie i angielskie dla Pań i Panów. n6589

## Z komisji sejmowych.

Warszawa. (PAT.) Komisja skarbowo-budżetowa załatwiła wniosek nagły p. Staniszkisa o utworzenie wyższej szkoły gospodarstwa wiejskiego w Skierniowicach. Komisja poleciła przewodniczącemu sprowadzić, aby jej przydzielano do rozpatrzenia wszystkie ustawy mające związek z budżetem, a zwłaszcza projekty ustaw o ubezpieczeniu państwowym banku rolnym itp. uchwalone przez inne komisje.

Komisja rolna wysłuchała i po dyskusji przyjęła do wiadomości referat o stanie organizacji i dotychczasowych wynikach pracy około wykonania reformy rolnej.

Komisja opalowa i komunikacyjna pod przewodnictwem p. Rajcy obradowała nad administracją kolei wąskotorowych, zbudowanych przez byłych okupantów lub przejętych z kolejek prywatnych na cele użyteczności publicznej i w 3 czytaniach przyjęła projekt ustawy pozwalającej w szczególności na zapatrywanie tych kolei a zwłaszcza dyrekcji wileńskiej w dz. zw. opalowe.

Podkomisja urzędnicza komisji administracyjnej pod przewodnictwem p. Halbana przy udziale pp. Wojciechowskiego i Grędyzińskiego, jako członka specjalnej komisji rządowej dla opracowania planu organizacji ministerstwa, obradowała nad koniecznością dalszych oszczędności przez przekazywanie całego szeregu czynności ministerjalnych władzom pierwszej i drugiej instancji.

Komisja prawnicza ukończyła w całości III czytanie projektu ustawy o ochronie lokatorów, która w przyszłym tygodniu będzie przedmiotem obrad plenarnego posiedzenia Sejmu. Następnie komisja 21 głosami przeciw 3 przyjęła uchwałę stwierdzającą, że stosowanie ustaw należy do sądów. Na życzenie p. marszałka Sejmu dotyczące sprawy nietykalności poselskiej, wyraża komisja zapatrywanie, że postanowienie ustępu 1 art. 2 ustawy o nietykalności poselskiej, wedle której poseł nie może być w żadnym wypadku pozbawiony wolności, stosuje się także do aresztu śledczego.

## WYMIANA JEŃCÓW MIĘDZY ROSJĄ A LOTWĄ.

Moskwa. (Radjo.) Komisarz ludowy dla spraw zagranicznych w odpowiedzi na notę rządu lotewskiego w sprawie rewakuacji uchodźców oświadczył, że rząd rosyjski przy reewakuacji kieruje się tylko zasadami przynależności państwowej bez względu na narodowość. Nota lotewska podniosła, że między reewakuowanymi jest wielu żydów.

## KOMUNIKAT BOLSZEWICKI.

Moskwa. (PAT.) Wojenny komunikat z 2. bm. Front północny: Spokój. Front zachodni: W rejonie Dryssy udały się nasze oddziały na nową linię demarkacyjną. Rzeka Dryssa 12 wiorst na południowy wschód od miasta Dryssy, miejscowość Wołynek w rejonie Słucka, 20 wiorst na północny zachód i 25 wiorst na południowy zachód od Słucka. Utańczyli z bandami Bałachowicza. Na innych frontach bez zmiany.

## Złe połączenie finansowe Niemiec.

Berlin. (Tel. wł.) Położenie finansowe Niemiec staje się coraz gorsze. Deficyt za listopad wynosi 3 1/2 milarda marek, w tem poczta dała 1/2 milarda deficytu, a kolei prawie 1 1/2 milarda.

## Podróże Petlury.

Częstochowa. (Tel. wł.) Wczoraj rano przybył tu ewakuacyjny pociąg Petlury w drodze do Kielc, składający się z 50 wagonów. Przyjechało nim 700 urzędników, generałów i oficerów. Całe to towarzystwo

zabawi jakiś czas w Częstochowie, gdzie ich roznieśczone po prywatnych mieszkaniach. Petlura jeszcze nie przyjechał.

## Rząd opracowuje program.

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj do późnej nocy trwała rada ministrów pod przewodnictwem premiera Witosa. Obradowano nad programem rządu, który to program ma być przedłożony Sejmowi na je-

dnym z najbliższych posiedzeń. Program obejmuje kwestię polityki zagranicznej, likwidacji wojny, aprowizacji i uregulowania stosunków skarbowych.

## Gdańsk protestuje.

Gdańsk. (PAT.) Starszy burmistrz Sahn wyjeżdża do Genewy. Wyjazd ten wedle dzienników tułtejszych stoi w związku z ostatecznym wyjaśnieniem kwestii polskiego mandatu wojskowego w Gdańsku, oraz z oświadczeniem ministra spraw zagr. Sapiery na ostatniej konferencji przedstawicieli prasy w sprawach dotyczących Gdańska.

Gdańsk. (PAT.) Wczoraj odbyło się poufne posiedzenie komisji dla spraw zagranicznych konstytuującej gdańskiej, poświęcone sprawie ostatnich wywodów ministra spraw zagranicznych ks. Sapiery, wobec przedstawicieli prasy warszawskiej. Wywodom tym ks. Sapiery, tutejsze koła niemieckie przypisują poważne znaczenie. Sfery rządzące Gdańska nie czekając na oficjalną w tej sprawie enuncjację ze strony polskiej i polegając wyłącznie na sprzecznych doniesieniach dzienników z dziwnym pośpiechem postanowiły odnieść się w tej sprawie do Ligi narodów. Na wspomnianym posiedzeniu starszy burmistrz m. Gdańska Dr. Sahn zaznaczył, że wywody ks. Sapiery będą poważne troski, stoją bowiem w jaskrawej sprzeczności z postanowieniami Ligi narodów. Urzeczywistnienie pragnień wyrażonych w wywodach ks. Sapiery musiałoby doprowadzić do konfliktu.

Dalej domaga się Dr. Sahn w swej nocie auten-

tycznej interpretacji sprawy ochrony Gdańska także w jej szczegółach. Wysłanie tej noty motywują dzienniki gdańskie tem, że dotąd ani rząd polski ani komisarjat generalny polski w Gdańsku nie zdementowały wywodów ks. Sapiery. Nota powyższa miała być wysłana do Genewy. Jak zaznaczają dzienniki we wtorek wyjeżdża starszy burmistrz Sahn do Genewy, aby sprawę jeszcze raz przedstawić Lidze Narodów osobiście.

Starszy burmistrz Dr. Sahn widząc, że sprawami zagranicznymi Gdańska kieruje Polska i że znoszenie się Gdańska z zagranicą a także z Ligą narodów, od bywać się może jedynie za pośrednictwem Polski, postanowił pod firmą delegacji gdańskiej zwrócić się do rady Ligi narodów z przedstawieniem tej sprawy. W piśmie wystosowanym do rady Ligi narodów Dr. Sahn przytacza wywody ks. Sapiery odnośnie do Gdańska i prosi radę Ligi narodów o zwrócenie się do rządu polskiego celem stwierdzenia, czy ks. Sapiery istotnie to oświadczenie wygłosił, i o ewentualne zajęcie wobec tego stanowiska.

## Podstawy

### Einsteinowskiej teorii względności i nowej teorii grawitacji.

((Sprawozdanie z drugiego odczytu wygłoszonego przez prof. dr. Stanisława Lorę w dniu 1. grudnia na posiedzeniu Polskiego Towarzystwa politechn.))

Prelegent dał w drugim swoim odczycie obraz ogólniejszej teorii względności, przedstawił zarys nowej teorii grawitacji i naszkicował metodę matematycznej budowy gnachu koncepcji Einsteinowskiej. Rozpoczął od rekapitulacji pierwszego odczytu, który mniej więcej wyczerpał popularne przedstawienie specjalnej teorii względności. Specjalna teoria względności odebrała czasowy charakter czegoś niezależnego od układu współrzędnych i uczyniła go współzależną równie względną i zależną od układu, niejako współzależną w czwartym wymiarze. Minkowski wprowadza jako ową czwartą współzależną  $x_4 = ict$ , gdzie  $c$  jest prędkością światła i zauważa, że przez to prawo specjalnej teorii względności przyjmuje postać matematyczną, w której współzależna czasowa  $x_4$  odbywa tę samą rolę, jak trzy współzależne przestrzenne. Dzięki temu odkryciu Minkowskiego sprowadza się fizyka do badań geometrii czterowymiarowej, ucząc się swej metody od geometrii trójwymiarowej. Czterowymiarowa geometria Minkowskiego pozostaje z punktu widzenia mechaniki klasycznej geometrią euklidesową (w znaczeniu ogólniejszym). Geometria ta musi porzucić punkt widzenia euklidesowego, gdy chce zdać sprawę z teorii względności, mianowicie, gdy ją zechcemy ująć w formę ogólniejszą niż dotychczasową.

Specjalna zasada względności wymagała, by każde prawo ważne dla układu  $K$  zachowało swój walor dla każdego układu  $K'$  pozostającego względem  $K$  w stanie jednostajnej translacji. Zastrzeżenia, jakim poddano u-

kład  $K'$ , budzą wątpliwość Einsteina, czy są potrzebne.

Stawia tedy problem, czy nie możnaby sformułować praw przyrodniczych tak, iżby były ważne dla wszystkich układów współrzędnych, pozostających w jakimkolwiek ruchu wzajemnie. Postulat teoretycznej równoważności wszelkich układów nosi nazwę ogólnej teorii względności. Wydało się na pierwszy rzut oka, że zadanie takie nie jest możliwe do urzeczywistnienia. Pomyślmy, że jedziemy w wagonie kolejowym poruszającym się ruchem jednostajnym. Gdy wagon nagle zwolni tempo poczujemy, jakgdyby nas jakaś siła rzuciła w kierunku jazdy; to samo wrażenie będziemy mieli przy nagle przyspieszeniu tempa pociągu. W odniesieniu do wagonu zmieniającego swą prędkość nie zachowuje ważności prawo bezwładności. Ogólna zasada względności musi tu zawieść, bo nawet wydaje się, że w tem nagle rzuceniu przy zmianie prędkości pociągu mamy probierz i dowód bezwzględności ruchu, w jakim się sami znajdujemy. Podobnie reakcja bezwładna ciała, wyrażająca się też w sile odśrodkowej, przekona obracającego się w koło, że nie okolica dokoła niego, lecz on w okolicy się obraca.

Einstein pragnie rozpatrzyć, czy istotnie reakcja bezwładna ciała jest dowodem bezwzględności ruchu, czy zjawisko siły odśrodkowej, zjawisko sił zjawiających się w chwili zmiany prędkości pociągu nie da się wytłómaczyć inaczej niż bezwzględnością ruchem. — Opisuje tu prelegent pomyślny eksperyment Einsteina, który przekonywa nas, że wszystkie takie zjawiska, jak wyżej wymienione, można tłómaczyć bezwzględnością ruchem i reakcją bezwładną, można jednak tłómaczyć powstaniem pola grawitacyjnego. Tak np. wstrząśnienie w hamowanym wagonie możemy wyjaśnić rzeczywistym opóźnieniem wagonu, ale też hipotezą, że wagon spoczywa, a tor kolejowy pod nim mknie w przeciwną stronę; w chwili zaś hamowania powstałe na czas jego trwania siła o kierunku przeciwnym do ruchu toru względem pociągu, która powo-

duje zwolnienie tego ruchu, a równocześnie jest przyczyną rzućcia pasażera naprzód.

Tasama siła sprawiąca wstrząśnienie osobą pasażera będzie mogła być rozpatrywana przez obserwatora z zewnątrz jako objaw bezwładności, który ją obliczy jako iloczyn masy bezwładnej i przyspieszenia, tasama siła będzie dla obserwującego od wewnątrz objawem pola grawitacyjnego o kierunku ruchu pociągu, a natężeniu równem liczbowo przyspieszeniu pociągu, siła równa iloczynowi z masy ciężkiej i natężenia pola grawitacyjnego.

Uznanie równoważności tych dwu hipotez i się zda je jedynie sprawę z faktu identyczności masy ciężkiej i masy bezwładnej i usuwa trudność, jaką powyżej sformułowaliśmy, wykluczając jakoby możliwość rozszerzenia zasady względności na jakiegokolwiek poruszające się względem siebie układy. Einstein przekreśla pogląd na grawitację jako działanie w dal, lecz przypomuje, iż w otoczeniu masy powstaje pole grawitacyjne na obraz pola elektrycznego, w którym kierunek i wielkość siły może być różna zależnie od konstytucji pola, zawsze jednak proporcjonalna do masy ciała. Ustalenie powyższej równoważności pozwala nam badać prawa panujące w polu grawitacyjnym na drodze teoretycznej.

Ogólna teoria względności opracowana została w czterech przestrzennoczasowych współrzędnych Minkowskiego. Ale podczas gdy specjalna teoria względności dała się pojąć jako euklidesowa geometria czterowymiarowa, to ogólna teoria względności wymaga sformułowania praw fizyki nie w postaci euklidesowej i nie we współrzędnych kartezjanowskich, jeśli prawa te mają posiadać postać ważną dla jakiegokolwiek dwóch układów  $K$  i  $K'$  pozostających wzajemnie w stanie dowolnego ruchu. Jeśli pomyślimy, że wymiarowy układ współrzędnych  $K$ , względem którego niema pola grawitacyjnego, a więc układ inercjalny i drugi układ trójwymiarowy  $K'$  obracający się dokoła osi  $Z$  np. przechodzącej stale przez pewien punkt układu  $K$ , to wobec

## La Douleur est un in..

Bolesé jest nam truciźna ostra, żrąca, zdradna,  
Kto, młody raz upoi się już winem takim,  
tego duszy już inne trunki nie owładną  
bo tęskni za jej posmakiem.

Truciźno, coś mną zwiłdła, dziś ty moja silo,  
Kasaj mnie, bo to jedno coś mi jeszcze znaczy.  
Serce me wtedy żyje, kiedy się skrawiło:  
ma siła jest w mej rozpacz.

Przełożył: Kazimierz Rychłowski.

## Nauka i sztuka.

— Ze Związku Naukowo-literackiego. W czwartek 30 grudnia br. odbyło się w sali Twa Politechnicznego Inauguracyjne zebranie Związku naukowo-literackiego. Zebranie zagal prezesa Twa prof. Jan Kasprzewicz, który wspomniął o tradycjach Związku i rozwił plan działalności wskrzeszonego Związku. Następnie wygłosił prelekcję na temat „Z tradycji uniwersytetów polskich“ prof. Dr. Z. Weyberg dziekan wszechszkoły lwowskiej. Po prelekcji prof. Kasprzewicz zawitał zebranych, że następnym prelegentem w dniu 1. bm. będzie prof. Wincenty Lutostawski. Obszerniejsze sprawozdaniez pierwszego wieczoru Związku naukowo-literackiego zamieścimy w numerze poniedziałkowym.

\* Adwentowicz w „Teatrze Polskim“. Wielki talent aktorski, najniespokojniejszy chyba duch teatralny u nas, po zatonieciu na czas dłuższy w prowincji, rozbił znowu namoty w „Teatrze Polskim“ w Warszawie. Ma szympan ten trochę karierowiczowski gest w stosunku do aktorów: lubi ich mieć wszystkich najładniej błyszczącej, jak brylki przy zegarku. Inna rzecz, że ci nazwiskami rozpromienający scenę jej lumiarze grać na niej nie mogą, bo jest ich poprostu za dużo. Obecnie przyszła kolei ośmiewania widowni na Adwentowicza, który ma uraczyć Warszawę „Rosmerholmem“.

\* Francja i Polska. Braterstwo polityczne naszego narodu i francuskiego sięgać zaczyna obecnie głębiej. Bratają się i uwysławiają oba narody. Niedawno wyszliśmy o akcji w dziedzinie szkolnictwa wyższego, prowadzącej do zbliżenia, a inicjowanej przez Fortunata Strowskiego. Niedawno wyszliśmy o zamiarze wprowadzenia do Warszawy dobrego teatru francuskiego. Równocześnie i w Paryżu zaczynają się ludzie dobrej woli krzątać około zapoznania bliższego Francuzów z polską twórczością dramatyczną. Ostatnią, niezapowiedzianą nowością Paryża ma być „Kłątwa“ Wyspiańskiego, która w ten sposób pozna Francja wcześniej od nas. Przekład dokonał z właściwym sobie smakiem Adam Lada-Cybulski, który podobno gotuje się do przełożenia wszystkich utworów genialnego naszego dramatyka na francuskie.

będzie z kierunkiem ruchu (mówiąc z grubsza). Jeśli sta obserwatora w K<sup>1</sup> obwód koła w jego jednostkach i jego świecie będzie wynosił 2πr, to dla obserwatora w K obwód koła w świecie K<sup>1</sup> przedstawi się większy, jeśli obserwator z K oceniać będzie długość K<sup>1</sup> ze swego punktu widzenia i swymi jednostkami. Gorzej jeszcze przedstawia się sprawa z czasem. Wyizolimy, że prawo geometrii euklidesowej wyrażające, że obwód koła równy jest 2πr nie czyni zadość ogólnej teorii względności. Geometria Euklidesowa wystarcza dla systemu K dla siebie i dla systemu K<sup>1</sup> samego dla siebie, staje się jednak zbyt ciasna na to, by sformułować w niej prawa ważne dla obu tych systemów. O charakterze Euklidesowym względnie nieeuklidesowym danej przestrzeni decyduje wybór metryki. Wykroczenie poza ramy geometrii Euklidesowej zmusza nas do porzucenia współrzędnych Kartezjuszkowskich i do oparcia się na systemie współrzędnych Gaussowskich, z których położenie punktu w przestrzeni n-wymiarowej określone jest przez podanie n liczb rzeczywistych, którym przyporządkowanych jest n krzywizn pewnego kształtu przecinających się w jednym punkcie. W czterowymiarowej przestrzeni Minkowskiego ujętej we współrzędne Gaussowskie nie zachodzą już ogólne transformacje Lorentza, ale związki

$$x_1 = f(x_1, x_2, x_3, x_4) \text{ itd.}$$

przyczem f jest funkcją ciągłą i różniczkowalną.

Pe tych — w sprawozdaniu zaledwie dotkniętych — roztrząsaniach nadaje prelegent następującą postać ogólniejszej zasady względności. Każde prawo przyrodnicze winno być tak sformułowane, aby prawdziwość jego nie była zależna od wyboru współrzędnych Gaussowskich.

W dalszym ciągu scharakteryzował prelegent ce i narzędzie ogólnej teorii względności. Celem jest sformułowanie praw w postaci równań, które wobec wszelkich substytucji są niezmiennie. Prawa te mają nadto

(Za rubrykę tę Redakcja nie odpowiada.)

## Podziękowanie.

Z powodu ciężkiego ciosu, jakim Bogu podobało się dotknąć mnie i moich synów przez śmierć najlepszej żony i matki, doznałszy tak wiele dowodów dobroci i współczucia z tyłu stron, że poczuwamy się do obowiązku złożenia na tem miejscu naszego najserdeczniejszego podziękowania. — W pierwszej linii dziękujemy przeżaczemu Dr. Witoldowi Łuczyńskiemu, który z całą gotowością, umiejętnością i bezinteresownością niósł s. p. Zmarłej serdeczną pomoc w jej cierpieniach. Z serca dziękujemy Przew. Ks. Prof. Dr. Zygmuntowi Bielawskiemu za wielką jego dobroć i serdeczność, jakie dla naszej ukochanej Zmarłej okazał — Przew. X. X. Dr. Koniecznemu, Janiewskiemu, Maciewiczowi T. J., Matysowi, Soltysikowi i Szymtowi za uczestnictwo w pogrzebie, Siostron Miłosierdzia z Zakładu św. Marij Magdaleny, Paniom z Tow. św. Wincentego & Pauli, Paniom z Sodalij. Marjańskiej, Dyrekcji, profesorom i uczniom dwu najwyższych klas gimnazjum VI, tudzież tym w zystkim, co w ciężkim naszym bólu słowa pociechy nieś nam usiłowali i w ostatnim smutnym obrzędzie tak liczny udział wzięli. Wszystkim serdecznie „Bóg zapłać“. n6569 Lwów 3 grudnia 1920.

Dr. TADEUSZ PRASCH L z SYNAMI.

## Sprostowanie.

Nieprawdą jest, jakobym wykorzystując obecną sytuację jako dzierżawca hotelu pod „trzema murzynami“ we Lwowie przy ul. Krakowskiej 1.9 umieszczał w jednym pokoju po kilkanaście osób i pobierał od nich po 120 Mk za 1 dzień — natomiast prawdą jest:

1) że w dzierżawiorym przeżemnie hotelu pobieram ceny ściśle normalne, a nawet odstąpiłem kilka pokoi zupełnie bezinteresownie delegatowi amerykańskiemu p. Filipowi Brawermanowi na pomieszczenie biednych uchodźców z Ukrainy;

2) że oszczercze doniesienie uczynione na mnie do Dyrekcji Policji przez właściciela hotelu p. Salomona Friedmana, którego przed wojną w czasie jego niewypłacalności wyratowałem z grożącej mu zupełnej ruiny majątkowej przez udzielenie mu potrzebnego kredytu — a o czem ten pan dorobiwszy się wprost miliardowej fortuny na sprzedaży wil zakupionych przed wojną za bajecznie niską cenę a sprzedawanych obecnie po stokroć wyższej cenie, tudzież na prowadzonym w Rumunji handlu win — kolosalnym kapitałem nakładowym — mało na celu jedynie wymuszenie na mnie oddania mu hotelu, czego nie mógł uzyskać na drodze legalnej przegrawszy odnośny proces we wszystkich trzech instancjach.

MAKS TURTELTAUB

## KONKURS.

W Państwowej szkole budowy maszyn w Grudziądzu wakują posady nauczycieli:

- 1) przedmiotów mechaniczno-technicznych.
- 2) fizyki i matematyki.

Kandydaci na pierwszą z tych posad muszą mieć ukończone wyższe studia techniczne i kilka lat praktyki fabrycznej, kandydaci na drugą posadę, ukończone studia uniwersyteckie z egzaminem nauczycielskim z fizyki.

Podania wraz z uwierzytelnionymi odpisami świadectw uprasza się przesłać dyrekcji szkoły.

Wszelkich wyjaśnień udziela dyrekcja szkoły.

6580

## Zakład dentystyczno-techniczny JÓZEFA SELZERA

Lwów, ul. Gródecka 64, (naprzeciw kościoła św. Elżbiety.)  
Uskutecznia sztuczne zęby na kauczuku i złocie, korony i mostki bez usunięcia korzeni według najnowszych systemów.

n6512

uwzględnić zależność masy od energii, uwzględnić zasadniczą identyczność masy ciężkiej i bezwładnej; identyczność ta nie śmie być jak w dotychczasowej teorii przypadkową. Narzędziem w ręku Einsteina jest t. zw. rachunek tensorów. Probiierzem zaś zgodność teorii nowej i klasycznej, jako specjalnym wypadkiem nowej teorii.

Specjalizując równania ogólnej teorii względności dla wypadku, że pola grawitacyjne są słabe, a prędkości mas względem układu współrzędnego są wobec prędkości światła znikome otrzymuje się Newtonowską teorię grawitacji, jako pierwszą przybliżoną, a z nią też prawo Keplera. Gdy się jednak powiększy dokładność rachunku, to występują odchylenia od praw Keplera, które z powodu swojej małości prawie nigdzie nie dają się stwierdzić. Wedle teorii Newtona ma tor każdej planety lecieć w płaszczyźnie elipsy, niezminiającej swego położenia względem gwiazd stałych, jeśli się abstrahuje od wpływu innych planet i własnego ruchu gwiazd stałych. Własność tę stwierdzono u wszystkich planet z wyjątkiem jedynie najszybszej planety Merkurego, którego okliptyka obraca się z prędkością 45" na stulecie. Ów ruch tłumaczyć zdołała teoria Newtona specjalnymi ad hoc skonstruowanymi hipotezami, podczas gdy ruch ten jest następstwem teorii grawitacji Einsteina, następstwem świadczającym wymownie za tą teorię.

Innym sprawdzeniem teorii grawitacji Einsteina jest zjawisko przewidziane przez teorię naprzód i stwierdzone doświadczalnie w dniu 30 maja 1919r. przez dwie ekspedycje astronomiczne. Następstwem teorii grawitacji Einsteina jest uginanie się promieni światła w polu grawitacyjnym. Odchylenie promieni pochodzących w pobliżu słońca ma wedle Einsteina wynosić 17". Wskutek tego gwiazdy stałe widoczne podczas zaćmienia słońca w jego bliskości powinny właśnie o ten kąt wydawać się w porównaniu z ich

## LABORATORIUM

Chemiczno-Lekarskie i Hygieniczno-Bakterjologiczne

z powodu wyjazdu Prof. Dr. K. Panka

pod kierownictwem Dr. JANA OPIEŃSKIEGO

Lwów, ul. Senatorska 5.

Tel. 107

przy współpracownictwie sił fachowych we wszystkich działach wykonuje: Badania chemiczne i mikroskopowe: moczu, płwocin, treści żołądkowej, kału, krwi, mleka, i t. p. — Szczegółowe badania przemiany materji. — Badania bakterjologiczne: wyizolacji, wysięków, krwi, nalotów i t. p. — Badania serodyagnostyczne: próba Wassermanna, Vidala, Weil-Feliksa i inne. — Badania histologiczne tkanek chorobowo zmienionych. Badania higieniczne: Rozbiory wozy do picia i do celów technicznych, wód mineralnych, środków spożywczych i użytkowych.

Na żądanie dostarcza się rurek i naczyń jałowych do pobrania i przesyłki prób

Zakład otwarty od 9-1 i od 3-6 z wyjątkiem niedziele i świąt. n4644

## JAN ŚWIDERSKI architekt-budowniczy

Lwów, ul. Kurkowa 1. 63.

Wykonuje plany, kosztorysy, ocenienia, kierownictwa, oraz przedsiębiorstwo budów nowych i rekonstrukcyjnych w mieście i na prowincji. n6326

## Wiadomości bieżące.

Lwów, 4 grudnia.

### Repertuar teatru miejskiego.

Sobota 4 grudnia o godz. 3.30 popoł. „Pan Damszy“ komedia. — O godz. 7 wieczór „Otoń“ opera.

Niedziela 5 grudnia o godz. 3.30 popoł. „Południaca“ dramat. — O godz. 7 wieczór „Rozwódka“ operetka.

Poniedziałek 6 grudnia o godz. 6 wiecz. „Alda“ opera.

— APOLLO. „Burza“ (Aquilone) Dramat w 5-ciu aktach z życia arystokracji włoskiej.

— Prezydium Klubu sejmowego Związku Ludowo-Narodowego wzywa posłów sejmowych, należących do Związku, ażeby bezwarunkowo stawili się w Sejmie dnia 10 grudnia br. w piątek — na głosowanie ustawy konstytucyjnej.

Posiedzenie Sejmu rozpocznie się rano.

— Wpisy na uniwersytet. Raduje się miasto, a z niem i my, że nasza stara Jana Kazimierzowa uczelnia znowu zaczyna żyć, tem więcej, że zdobyła sobie nowe mury, w których z pewnością tem wspaniale nauka będzie kwitnąć i owocować. Ale tak już się u nas składa, że niema nigdy radości bez tego właśnie „ale“.

położeniem na niebie, gdy słońce zajmuje inne położenie na niebie. Następstwo to zostało dokładnie sprawdzone.

Konsekwencja teorii grawitacji Einsteina dotąd niesprawdzona, jakkolwiek dostępną sprawdzeniu jest fakt przeniknięcia linii widomych pochodzących od światła przesłanego z miejsca o wysokim potencjale grawitacyjnym w odcinku do linii widomych pochodzących od atomów ziemskich.

Pozostały nam jeszcze do rozpatrzenia kosmologiczne następstwa teorii względności. Prelegent nie przypisuje im większej wartości dla teorii, ponieważ nie mogą one przemawiać ani za ani przeciw teorii. Opisawszy trudność, w jaką popada teoria Newtona, wedle której musiałoby istnieć pewne centrum świata dookoła którego największą byłaby gęstość materji, ale centrum skazane na rozproszenie, przedstawił prelegent pogląd Einsteina, na budowę wszechświata. Wedle teorii względności najlepiej ująć przestrzeń naszą jako trójwymiarową, która w czwartym wymiarze musiałaby uleże deformacji, gdyby miała być rozpięta na planecie. Taką pseudoferyczną przestrzeń jest skoficzona, jakkolwiek nie posiada granic, podobnie jak miła jest nieograniczona, bo poruszając się po niej nigdy do jej końca nie dojdziemy, a jednak jest skonczona, bo poruszając się po niej z pewnego miejsca po jakimś czasie do miejsca tego wrócimy. Tak musimy pojąć naszą przestrzeń, jako przestrzeń pseudoferyczną, jeśli chcemy pozostać w zgodzie z faktami, że materia jest we wszechświecie mniej więcej z jednakową gęstością rozrzucona.

Jasny, wysoco inetrusujący odczyt nagrodzili obecni oklaskami. Dyskusję nad odczytem zaowocowaną na poniedziałek 6 grudnia 1920.

Do kogoż to wita uniwersytet lwowski, pyszny ze swoich męcznych, książkę tak łatwo karabinem zastępujących wychowanków? Korytarz uniwersytecki zatłoczony osobnikami, których nie oczekiwał, żeby rzecz sprawde, zbyt skwapliwie. Ci i te, których i które w giedawnym czasie zdobyły nie krzyże „virtuti militari”, ale gwiazdy salomonowe, garną się w mury uczelni w sposób pewny siebie, owszem butny, przekrzykując zwycięskim żargonem polszczyznę. Skąd tu się wzięli, w jakie uzbrowili się świadectwa i dowody, że czas krytyczny spędzili tak, jak obywatelom i obywatelkom przysłało, nie wiemy. Zapisujemy tylko fakt i wiążący się z nim przykład naszej chlubitnej, podobno wyrwanej się z Polaka nigdy nie dającej tolerancji.

— **Powtórzenie Wieczoru O. Wilde'a.** Pierwszy wieczór Związku literatów polskich poświęcony życiu i twórczości O. Wilde'a zdobył sobie uznanie całej prasy i publiczności, której znaczna część z żalem odezła od bram Kasyna bez biletów. Na ogólne więc życzenie wieczór O. Wilde'a będzie powtórzony z tym samym programem (prelekca p. J. Parandowskiego i „Ballada więzienna” recytacja p. Janusza Kozłowski) we wtorek 7 grudnia o godzinie 7 wieczorem w sali Kasyna i Koła literacko-artystycznego.

Bilety wcześniej do nabycia w księgarni Altenberga. Dla członków Związku, Kasyna i Koła lit.-art. bilety do nabycia osobiście wieczorem w Sekretariacie Kasyna i Koła lit.-art.

— **Wydział Koła Pań T. S. L.** składa gorące podziękowanie JWPaniom F. Piaterównie, E. Didurównie, Z. Łozińskiej, JWPanom Cz. Krzyżanowskiemu, prof. Steinbergerowi za łaskawy współudział w rauce na dochód bursy im. Boberskiej; również tym wszystkim Paniom i Panom komitetowym, jak JWPanu Majorowi Śniadowskiemu, za łaskawą pomoc i trud w urządzeniu zabawy, która dzięki im podtrzymała tradycję świątecznych rautów Koła Pań T. S. L. 6575.

— **Przybyli z Charkowa** w ostatnich dniach do kraju delegat P. K. W. p. Władysław Sołtyś (adres: Stryj, ul. 3-go Maja nr. 56) prosi o podanie adresu pani Żurawskiej, matki Kazimierza Żurawskiego-Zarskiego.

— **Jeziro we Lwowie.** Jest takie, choć nie każdy je na szczęście musi oglądać. Jestto jeziro okolicznościowe, jeziro — ulica, jeszcze inaczej mówiąc, napiętniej ze wszystkich we Lwowie nazwana ulica Słoneczna, którą na spółkę zalały woda i błoto, uniemożliwiając chodzenie po niej, a wozom, przejeżdżającym nią nadając fantastyczny pozór wozów-okrętów. Prawdopodobnie, żeby uniknąć w dzisiejszych trzechwicznych czasach tak fantastycznych pozorów zaprowadzili „wózkarze” miejscowi nowość zabawną, ale niezbyt do godną przechodniom: oto ciągną swoje wehikuliki na tej nieszczęsnej ulicy — chodnikami. Ani oburzenie obryzgiwanych ludzi, ani kary, nakładane surowo przez policję, nie pomagają i zdaje się piękny ten zwyczaj przyjęcie się we Lwowie i ustali.

— **† Roman Sas Wisłocki,** podporucznik 8 p. ułanów, ozdobiony Krzyżem obrony Lwowa, urodzony 19 lipca 1899 r., zmarł za Ojczyznę po krótkiej chorobie w Równem, dnia 29 listopada 1920. — Zwłoki najdroższego przewieziono do Kamionki Strum, i tamże pochowane zostały dnia 4 grudnia 1920. — **Strasakana Rodzina.**

— **Szkola powojenna.** Jak uczy, tego niepodobna z góry na kredyt powiedzieć, ale że zapanowały w niej tu i ówdzie stosunki humorystyczne, tego się nie zaprzeczy. W jednej z uczelni lwowskich zdarza się, wszystko się dziś może przydarzyć, że na katedrze za-

siada osobnik, okryty nie zdjętym dotąd mundurem podporucznika. Złośliwy los chce, że tuż naprzeciw katedry siedzi w ławce uczeń również jeszcze w mundurze, ale — kapitan. Bywa tak. Ale złośliwość losa chce, że kapitan-uczeń zapala na pauzie papierosa, zaś podporucznik-profesor, któremu na to zwraca uwagę dyrektor zakładu, podchodzi do palacza z miną już pół-oburzona, a jeszcze pół-karna i... melduje posłusznie, że... w murach szkolnych się wolno palić.

— **Gość z fałszywymi dolarami.** Do kantoru wymiany Joachima Gruenbauma przy ul. Stanisława przyszedł wczoraj elegancko odziany młody człowiek z prośbą o zmienianie banknotu 100-dolarowego. Gdy właściciel kantoru zwrócił uwagę, że banknot jest fałszywy, gość lekko się zmieształ i pospiesznie opuścił kantory, poczem znikł w tłumie czarnej giełdy. Banknot spoczął w depozytach policyjnych.

— **Tajemniczy woźnica.** Dnia 22 listopada br. przytrzymano w Jasienicach k. Złoczowa jakiegoś człowieka bez dokumentów, jadącego powozem w parę koni. Podał on, że nazywa się Marjan Gilewicz i pochodzi z Kijowa. Aresztowano go, a konie z wozem oddano gminie Lackie Wielkie p. Złoczów w depozyt. Konie, jeden wałach kary, drugi siwy są źle odżywiane i mocno zdrożone. Powóz kryty, czarny z dwoma siedzeniami, pokrytymi poduszką w czerwone prążki. Są pewne dane, że powóz został zrabowany, lecz nie wiadomo gdzie, ani też nie wiadomo, kto jest Gilewicz. Policja lwowska została wczoraj o tem uwiedomiona.

— **Zaginął przed dwoma miesiącami.** Stefan Wołoszyn, rolnik ze Stowły pow. Przemysłański, udał się we wrześniu do Lwowa do szpitala, gdzie został przyjęty dnia 16, a po trzech dniach wypuszczony. Od tego jednak czasu do domu nie powrócił. Jest on wzrostu średniego, lat 43, dobrze ubrany i posiadał wówczas większą kwotę przy sobie. Rodzina zaniepokojona po 2-miesięcznym poszukiwaniu uwiadomiła policję o jego tajemniczym zniknięciu.

— **Gdzie popełniono kradzież?** Wczoraj o godzinie 7 wieczorem jakiś nieznaną mężczyzna na widok posterunkowego Przyszlakiewicza porzucił w ul. Janowskiej plecak, zawierający 39 puszek konserw jarzynowych, a sam zbiegł. Plecak z zawartością znajduje się w depozytach policyjnych. Do wczoraj wieczora podobnej kradzieży w policji nie zgłoszono.

**Regulacja handlu dewizami.** Jak donosi „Kurier Warszawski” Centralny Związek polskiego przemysłu górnictwa, handlu i finansów czyni zabiegi o szybkie skasowanie regulacji handlu dewizami.

**DR. WACHLOWSKI, LEKARZ DENTYSTA**  
przyjmuje ul. Akademicka 19. 6436

**Zamówienia na dostawę węgla za kartami poboru**  
przyjmuje

Oddział węglowy Ziemskiego Banku Kredytowego  
Lwów, ul. 3-go Maja L. 5. 6551

**Kupujcie Queker-Oats**  
najlepszy środek odżywczy dla dzieci i rekonwalescentów. 6577

**KOMUNIKAT.**

Magistrat zawiadamia P. T. Kupców i P. P. Kierowników konsumów, że karty kontrolne należy zwrócić XVII B. Departamentowi Magistratu (ul. Pickarska 11, III. p.) w następującym porządku:

I. ODCINKI KART CHLEBOWYCH ZA OKRES OD 3/11 DO 30/11 1920 R. (czerwone):

osobno opakowane odcinki chlebowe, zaś osobno chlebowe jako maczusz:

a) KONSUMY: dnia 6, 7 i 9 grudnia 1920 r. od godziny 5—7 popołudniu;

b) DZIELNICY: III. — dnia 10 grudnia br.; II. — 11 grudnia br.; VI. — 13 grudnia br.; IV. — 14 grudnia br.; V. — 15 grudnia br.; I. — 16 grudnia br. od godziny 5—7 popołudniu.

II. PRZEKAZY NA WYDANY SPIRYTUS: dnia 17 grudnia 1920 r. (od godz. 9 do 1-szej).

III. ODCINKI (KUPONY I PRZEKAZY) KART NAFTOWYCH: dnia 18 i 20 grudnia 1920 r. (od godziny 9 do 1-szej).

IV. ODCINKI KART WĘGLOWYCH: dnia 21 grudnia 1920 r. (od godziny 9 do 1-szej przed południem).

Przy sposobności zwrotu kart kontrolnych należy zgłosić pisemnie zapas danych artykułów.

W końcu przypomina się P. T. Kupcom i Kierownikom konsumów, że karty kontrolne należy oddawać ściśle w wyżej podanych terminach, należyście opakowane, a to pod rygorem gizywny. 6583

**Wiadomości telegraficzne.**

Warszawa, (Tel. wł.) W przyszłą środę odbędzie się specjalne posiedzenie posłów z Wschodniej Małopolski, poświęcone naradom nad przeprowadzeniem reformy rolnej w Małopolsce Wschodniej i nad sprawą tak zwanej dzikiej parcelacji.

Poldhu, (PAT.) Z Glasgowa donoszą: aresztowano tu 3 mężczyzn i 3 kobiety podejrzane o kspirację antyrządową. Policja miała znaleźć w domach uwięzionych znaczną ilość materiałów wybuchowych, rewolwery, oraz dokumenta, wskazujące na związek.

— Warszawa, „Monitor Polski” donosi, że uchwała Rady ministrów z dnia 22 zm, dr. Józef Rostek mianowany został komisarzem Rządu polskiego w komisji delimitacyjnej Czeszyńskiej, Spisza i Orawy.

— Warszawa, (PAT.) Naczelnik Państwa udzielił egzekaator konsulowi generalnemu Stanów Zjedn. w Warszawie panu Leo Keona, oraz konsulowi honorowemu republiki chilijskiej panu Mich. Chmyzowskiemu, ze sinfenerami.

— Praga, (PAT.) „Tribuna” donosi, że katolicka partja ludowa, której stanowisko jest decydującem, oświadczyła się za socjalizacją i utrzymaniem nadzoru pracy w fabrykach państwowych. W ten sposób zapewniona jest większość w parlamencie za socjalizacją kopalń.

— Waszyngton, (PAT.) Przywódca robotników Gompers zaproponował w uwzględnieniu tego, że Stany Zjedn. liczą około 2 miliony bezrobotnych, zabronić emigracji do Stanów Zjedn. na 2 lata.

**Ceny ogłoszeń:**

Ogłoszenia za wiersz lub jego miejsce drobnym piśmem 3 Mk. — Nadesłane nekrologie za wiersz drobnym piśmem lub jego miejsce 9 Mk.

**OGŁOSZENIA.**

**Ceny ogłoszeń:**

Ogłoszenia w kronice 20 Mk. za wiersz, po kronice 15 Mk., na 1-szej stronie 30 Mk. — Drobne 1 Mk. za wiersz. — Ogłoszenia w porannym wydaniu o 50%, zamiejscowe o 100%, zagraniczne o 200 procent droższe.

**KUPNO I SPZEDAZR.**

**Komis** na biegunach, kryte skórą „Bazar Gdański” Wałowa 9. 6526

**38 morgów** koło Lwowa, ordynacyjny pokój lekarza miejskiego, urządzenie kompletne instrumenty, tartaki, lokomobile, domy, wille, folwarki, lasy zaraz sprzeda Wenck. Lwów Frydrychów 3. 6528

**Partecjan,** maszynę do pisania, instrument mierny czyku-pię zaraz. Dołkowski Zimorowicza 6. 6504

**Kupię wille** o kilkunastu pokojach ze stajnią, komfort wynajm., najchętniej w I dzielnicy. Pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia pod B. O. Administracja. 6552

**Czarnara** w bardzo dobrym stanie do nabycia Pasaż Mikolascha „Lwowski sklep komisowy”. 6561

**Bobs-ley** mało używany, cztero-osobowy z hamulcem za 7 tysięcy marek zaraz do sprzedania. Oglądać można do 10 grudnia, ul. Głęboka 14, II schody, I p. Sokalski. 6540

**Sprzedam** przedwojenny powóz, sanki w dobrym stanie ewentualnie także uprząż za 7000 Mk. Józef Kulbaka Biskowice Sambar. 6537

**KOTBY DIESLA** oraz ROPNE dwutaktowe od 5 do 500 Mk. — dostarcza — „PILOT” Lwów, Batorego 4. 6538

**Oficyna!** Pałacik, park, sad i 20 m. pola, przy stacji, blisko Lwowa, z budynkiem dla służby, za 600.000 Mk. sprzeda: Zedli 32 A, parter prawy 2—4. 6567

**Używana** sztuczne zęby, precyzya, złoto, srebro, klejny ty, perły, kupuje, wypłacając najwyższą wartość. Strauch. Jubiler Lwów, Legionów 6472

**Pracownia** sukien damskich Rozalii Bourdon, Lwów, Rutowskiego 8. sprzedaje wszelkie formy na żądanie fastryg je. 6524

**Bransle** ubranie sportowe, surdut i spodnie, prawie nowe za 1600 Mp. do sprzedania. Dwernickiego 7, p. na lewo. 6544

**Falwark** 161-morgowy w Przemysłańskim, niedaleko miasta i stacji kolejowej, bez budynków, ze zwiezionym materiałem, dwumorgowym sadem i 14-morgowym lasem po 15.000 Mp. za morg sprzedam przez Dom komisowy „Hipoteka” Juliana Wojtowicza, Lwów, Sapiehy 9. 6573

**Michał na Maysonhütter** Sobleskiego 5 poleca wielki wybór damskich kapeluszy po niższych cenach. — Przyjmuje też do pafaconowywania filcowe, aksamitne, futrzane, oraz do ubierania. 6576

**Do sprzedania** piękne MĘSKIE FUTRO tomaki kryte czarnem angielskim sukniem, kolnierz prawdziwy selskinowy. Wiadomość u portjera w Hotelu George'a. 6574

**4 Miniatury** antyczne, na kości, dobrego pendzia, sprzedam. Krasiańskiego 21, parter, od 3 do 5. Reflektuje się tylko na bardzo majątnych. 6566

**MAŁZENSTWA.**

**Panna** szatynka lat 28, Polka posiadająca rządową pensję miesięcznie 4000 marek, posadna, komietna, wyprawę posiadająca. pragnie poznać męczyznę w wieku od 35 lat z wykształceniem akademickim na rządowym stanowisku w celach matrymonialnych. Rzecz dyskretnie traktowana anonimie bez odpowieści, fotografia za zwrotem pożądana. Zgłoszenia z grzeczności do 1 grudnia 1920 przyjmuje komarnicki Sądowa Wisznia poste-restante za okazaniem legitymacji Nr. 03184. 6539

**MIESZKANIA I SKLEPY.**

**Do wynajęcia** pokój umeblowany osobne wejście Chmielowskiego 2. II. p. 6571

**Pokoju** umeblowanego poszukuje porucznik W. P. Zgłoszenia św. Mikołaja 11a, prawi 6. 6570

**POSAZY POSZUKIWANE.**

**Urządnik** Urzędu zbożowego, bezdzietny, poszukuje 1 większego lub 2 pokoje z kuchnią. Zgłoszenia: Reklama Prasowa, Chorańczyszna 7 pod „Deputat”. 6568

**Leśnik,** żonaty, lat 25, z egzaminem niższym, praktyka w większych dobrach. Uwolniony z wojska, poszukuje posady, najchętniej na ordynarję. Łaskawe zgłoszenia pod „Leśnik” J. S. do Administracji 6554

**Absolwent** gimn., dobry matematyk poszukuje lekcji Zgłoszenia przyjmuje z grzeczności „Bazar Gdański, Wałowa 9. 6527

**Do Zakładu sierot Fundacji hr. Skarbka w Drohobyczu** potrzebny jest zaraz

**nauczyciel muzyki**

do oddziału chłopców tudzież śpiewu w Zakładzie z poborami VIII stopnia urzędników państwowych. Pobory te mogą być stosownie do kwalifikacji kandydata odpowiednio podwyższone. 6557

Należyście udokumentowane podania należy wnieść do Kuratorji Fundacji, Lwów, Gmach Skarbkowski

## Ukończonych prawników

z II-gim egzaminem państwowym Narodowości polskiej poszukuje jako urzęd. ków konce-  
ptowych  
**Akcyjny Bank Związkowy**  
we Lwowie  
Chorążczyzny I. 6.

**NAMIKOŁAJA**  
Wielki wybór  
książek  
dla starszych  
oraz przecudne  
arcydzieła  
powiastkowe  
ilustrowane  
dla dzieci  
poleca

**NA GWIAZDKĘ**  
Księgarnia  
S  
**Rehmana**  
**Lwów**  
Rutowskiego 2  
6586

Perfумы, mydła toaletowe,  
szczotki do zębów  
w wielkim wyborze poleca najtaniej 6135  
**LUDWIK HOSZOWSKI**  
Lwów, Akademicka 3.

### WOLNE POSADY

**Przebieży** służący lub starszy chłopiec do posług. Zgłoszenia Zimorowicza 11-10 parter i a le. o. 6459

**Ogrodnika** przyjmę na ordynarję, znającego się na szczepieniu drzew owocowych ewentualnie oddam za darmo duży ogród warzywny blisko miasta. Zgłoszenia pisemne oraz z odpisem świadectw Kalcza 11. I p. 6553

**Kawizytera** poszukuje firma LAMBERT i KRZYSIAK Lwów, ul. Podlewskiego 7. Osobiste zgłoszenia wraz z pisemnymi ofertami „Praca”.

### ROZNE DONIESIENIA

Obrońca patentowy  
**Inż. STAN. DZBAŃSKI**  
Lwów, Kochanowskiego 44. 6560

**Fortepianomistrz** Wojnarowicz, przyjmuje strojenia. Zgłoszenia Kochanowskiego 17. Zakład ortopedyczny. 6355

**Pracownia** stolarska, Żółkiewska 28, Piotr Chorkawy, przyjmuje wszelkie roboty oraz odnawianie mebli i antyków. 6188

## Zarządy dóbr i fabryk

mogą nabyć dla służby folwarcznej i robotników  
**BUTY i TRZEWIKI**  
mocno wykonane, po cenach bardzo przystępnych  
w **Hurtowni dla Konsumów**  
Lwów, ul. Romanowicza 11. -- Na składzie także wielki запас materiałów odzieżowych. 6307

# KARBID

dostarcza

w bębnach oryginalnych  
**Spółka automobilowa**

## „MOTOR”

6585 Lwów, Kopernika 54-56.

Imadła - Wiertarki, Uchwylnice do tokarni, Świdry spiralne, Płyty lasowe i inne towary żelazne poleca w wielkim wyborze 6443

**IMPORT & EXPORT** Towarów żelaznych i stalowych narzędzi, artykułów technicznych i maszyn

**A. M. KIERSKI Ska**  
Z OGŁ. POR.

Lwów, ul. Kopernika 4.

# Akcyjny Bank Hipoteczny WE LWOWIE

**FILIE:**  
w Krakowie  
w Czerniowcach  
w Tarnopolu

**EKSPOZYTURY:**  
w Stanisławowie  
w Podwoleczyskach  
w Nowosielicy

Kapitał akcyjny 30,000.000 kor, Rezerwy 21,629.100 kor,

## KANTOR WYMIANY

przyjmuje zgłoszenia na

5% **Polską Pożyczkę Państwową**  
na oryginalnych warunkach

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym nie licząc prowizji.

### ZLECENIA GIEŁDOWE

uskutecznia się pod najprzystępniejszymi warunkami i udziela wszelkich informacji co do warunków i korzystnej lokacji kapitałów.

Kupony i wylosowane papiery wartościowe wypłaca się bez potrącenia prowizji.

Ubezpieczenie losów przed stratą z powodu wylosowania.

### ODDZIAŁ DEPOZYTOWY

przyjmuje wkładki na książeczki na rachunek bieżący i książeczki oszczędnościowe począwszy od Mp. 300

Kwoty do Mp. 2.000 -- wypłaca bez wypowiedzenia.

### SCHOWKI DEPOZYTOWE

wynajmuje za opłatą roczną.

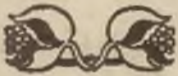
Przedruku nie płacimy.

45

### FIGURY

każdego fasonu i formy pierwszorzędna wiedeńska robota

**J. Gottwald**  
Wiedeń, VI, Gumpendorferstr. 55 Telefon 15 - 28. Najlepiej znane źródło dla odsprzedających. Korzystny i najlepiej poszukiwany artykuł dla każdego sklepu i do sprzedaży wysyłkowej. 6497



### Prenumeratę

na „Słowo Polskie”,  
przyjmuje  
**Administracja „Słowa Polskiego”**  
Lwów, Zimorowicza, 11-15.



## „TRAMAR”

**Import i Eksport, Towarzystwo Handlowe** z ogr. odp.  
WIEDEŃ I, Flankengasse 2.

FILIE: Hamburg, Budapeszt, Marsylia. Adres telegr.: Tramar Wiedeń, Code A.B.C. 5 Edycja.

### Oddział A) Eksport:

#### Chemikalia.

- kwas mrówczany
- benzolowy
- borowy
- cytrynowy
- octowy
- szczawiowy.
- mleczny
- salicylowy
- siarczowy
- solny
- siarczany
- winny
- etc.

- siarka
- Witryol miedzi
- żelaza
- nikielu
- etc.
- Salmiak krysz
- Wyskok sodu

#### Farby.

• dla przemysłu i rolnictwa:

- Boraks
- Azun
- Soda krystaliczna
- Sól gorzka
- Soda żrąca
- Potas żrący
- Chloran potasu
- Dwuwęglan sodu
- Sól Glauberska
- bydlęca
- Chlorek
- Antichlor
- Dwuchromian potas
- Wosk
- Mentol
- Kamfora
- Terpentyn
- Naitalina
- Chromek potasu
- sodu

#### Materiały.

- Chromek Alunu
- Wyskok drzewny z kwebrachu
- Rafia, Afrique
- Stearyna
- Parafina
- Ceresyna
- Karuk
- Oliwa i tłuszcze techn.
- Smoła, żywica, guma
- Tran
- Farby ziemne anilinowe
- Laki
- Grafit
- Ultramaryna
- Indigo
- Litofony
- etc.

• także wszelkie inne chemiczne artykuły techniczne.

### Oddział B. (techniczny):

DO NABYCIA: Śruby, zamki, kłódki, materiały do uszczelniania, przyrządy kopalniane i dla kolei żelaznych, przyrządy do wiercenia dziur.

DLA TARTAKÓW: Płyty gatowe, taśmowe i cirkularne, sapiny, płyty szmerglowe do ostrzenia pił marki „Hors de Concours” The American Carbright Works Ltd. i tygle grafitowe. 3557

### REPREZENTACYA

**Pierwszej Mor. fabr. wodociągów i pomp**  
**ANT. KUNZ**

1229 tow. akc.  
we Lwowie, ulica Leona Sapieha I. 57.  
Uskutecznia wszelkie nowe założenia i naprawy starych lub podczas wojny uszkodzonych

### Wodociągów i pomp

urządzeń kąpielowych i kanalizacyjnych, samoczynnych urządzeń do pojenia bydła, ogrzewań centralnych, gazowych oświetleń, motorów eksplozyjnych, ciepłokowych, wiatrakowych i wodnych (turbin), siławek ogniowych, oraz wszelkie w zakresie budowy wodociągów, gazowni i centralnego ogrzewania spadające roboty.

### Specjalność:

**Samoczynne wodociągi baranowe**

Cenniki i kosztorysy gratis i franko.

Na żądanie wysyłamy własnego inżyniera, celem zbadania stosunków miejscowych i zaprojektowania odpowiedniego urządzenia lub przeprowadzenia korzystnej naprawy urządzeń już istniejącego.

„Prządka” konc. Szkoła i pracownia wyrobów trykoto-sportowych - po przerwie wojennej - przyjmuje ponownie zamówienia na żakiety, swaetery itp. z dostarczonej wełny, oraz przerabianie i nadrobki - w bramie tow. spoż. plac Akademicki 3. 6334

## J. Weipert i Synowie

T. Z. O. P.

## Fabryka maszyn

STOCKERAU koło Wiednia (Austria)

dostarcza znowu w krótkim czasie

### TRANSMISJE

### TURBINY

### MASZYNY ROLNICZE

Pługi motorowe systemu Bankla

Żądajcie natychmiast naszej oferty.

Zastępstwo na tutejszy teren może objąć firma dobrze obznajomiona.

Oferty na żądanie.

6436

## Kilku roznosicieli

znajdzie stałe zajęcie.

4749

# ŻELAZNY Przemysł i Handel Jan Schumann Lwów Pańska 23.

reorganizuje przedsiębiorstwo na

## Towarzystwo Akcyjne uruchomienie fabryki i otwarcie magazynów nastąpi 1 grudnia 1920.

Założycielami są: **JAN SCHUMANN** sen  
inż. **JAN ALBIZY SCHUMANN**,  
inż. **RYSZARD SCHUMANN**,  
**JÓZEF SCHUMANN**.

**Fabryka podejmuje**, jako specjalność wyrób  
pieców i kuchen żel.  
oraz

pojedynczych mebli ku-  
chennych drewnianych.

**Dział handlowy** dostarcza: 1) narzędzia i ma-  
szyny dla przem. i rę-  
kodziela, oraz gospo-  
darstwa rolnego,  
2) okucia budowlane,  
3) naczynia i przy-  
bory dla gosp. dom.

**Dział eksportowy** podejmuje wszelkie  
transakcje handlowe  
z wymianą towarów  
**Importowy** - - - i półfabrykatów na  
surowce i odwrotnie.

przedruk nie płaci się.

## ELEKTRYCZNE ŚWIATŁO!

**DWORÓW**, gorzeln, tartaków, cegielni etc.  
przeprowadza o własnej centrali  
elektrycznej firmę

**TECHNIKA** Lwów,  
Benarłowicza 12.

Dostawa natychmiastowa ze składu ma-  
szyn materiałów, elektr instalac. i żarówek  
o 110, 150 i 220 volt napięcia.

## LAMBERT I KRZYSIAK

adres telegr.  
**LAMBROLEW**

telefon 265.

Lwów, ul. Podlewskiego 1. 7.

oferuje nadeszłe ze swych składów w Gdańsku

1. QUAKER-OATS znane przed wojną, jako najlepszy środek odżywczy dla dzieci i rekonwalescentów.
  2. TŁUSZCZ jadalny, roślinny, norweski DE-NO-FA gwarant 100 proc. tłuszczu, bez wody i soli, niezrównany w dobroci i wydatności
  3. HERBATA Wysockiego w paczkach po 1/2, 1/4, 1/8, 1/16 i 1/32 funta ros.
  4. CACAO „De Yong” w beczkach po 100 kg.
  5. CACAO „Van Houten” w puszkach po 1/10 i 1/20 kg.
  6. MACZKA dla dzieci „Lactogen” (a la Nestle)
  7. MYDŁO SCHICHTA marki „Jeleń” w skrzyniach po 60 kg.
- Przyjmuje zamówienia na grysiki i mąkę kukurudzianą proveniencji rumuńskiej w ładunkach cało i półwagonowych z natychmiastową dostawą  
Dostarcza wagonowo miód pszczołowy PATOKA  
W najbliższych dniach nadejdą większe transporty będące już w drodze.  
smalcu i słoniny amerykań., ryżu „BURMA”, kawy i herbaty w różnych gatunkach, makaronu włoskiego, mydła amerykań. „ARMOUR” i t. p. 6579.  
Zamówienia z prowincji uskutecznią się bezwzględnie.

Szczatki do szurowania  
i wamiatania  
-hurtownie i pojedynczo -  
poleca najtaniej 6486  
**Ludwik Hozzowski**  
Lwów, Akademicka 3.

Do sprzedania w Poznańskim  
**kompletnie urządzona gorzelnia**  
z budynkami blisko kolei i całkowicie  
urządzenie gorzelnia w dobrym stanie.  
Oferty: 6509  
Urząd Osadniczy, Poznań, Wydział II, b.

Mamy zamiar podwyższyć nasz kapitał akcyjny. Już teraz przyjmujemy na odrębne konto (Conto-Corrente F.) wpłaty przeznaczone na akcje i to na następujących warunkach:

1. Wpłaty na rachunek przyjmuje się tylko od dotychczasowych akcjonariuszy I. - IX. emisji, i to od akcjonariuszy I.—VIII. emisji za przedłożeniem akcji samych (płaszczki), które po ostatecznym dostawieniu zostaną zwrócone, a od akcjonariuszy IX. emisji, zapisanych w księgach naszych, za przedłożeniem kwitu na dokonaną wpłatę.
2. Kapitały wpłacone na nowe konto są niewypowiedzialne ze strony wkładcy (deponenta) do 31 grudnia 1921 roku, a oprocentowane zostaną po 5 proc.  
Bank Związku Spółek Zarobkowych ma prawo spłacenia wkładu bądź to w całości, bądź to częściowo w akcjach Banku na okaziciela i to po kursie 2000, — mk. polskich za 1000, — markową akcję, przyczem koszta stempli i emisji poniesie Bank.
3. Posiadanie każdej akcji dwustu markowej uprawnia do wpłaty dwóch-czterech, sześciu; ośmiu lub dziesięciu tysięcy marek na Cont. Cor. F.  
Wobec tego nabyć może w danym razie właściciel starej akcji dwustu markowej jedną nową akcję tysiąc markową, a właściciel jednej starej akcji tysiąc markowej aż do pięciu nowych akcji tysiąc markowych.
4. Terminu, do którego przyjmuje się wpłaty na nowe konto, nie oznacza się, zwraca się jednakowoż uwagę, że zamknięcie wpisów nastąpi w krótkim stosunkowo czasie, wobec czego winni dotychczasowi akcjonariusze, pragnący skorzystać z nadarżającej się oferty, zgłosić się jak najrychlej.
4. W razie przydzielenia akcji, oprocentowanie wkładu ustaje z dniem, od którego począwszy akcje partycypować będą w dywidendzie.
6. Wpłat dokonywać można za pośrednictwem Oddziałów naszych w Poznaniu, Bydgoszczy, Gdańsku, Grudziądzu, Krakowie, Lublinie, Piotrkowie, Radomiu, Toruniu i Warszawie.

Poznań, w listopadzie 1920.

# Bank Związku Spółek Zarobkowych.